

Prezydent Duda w Lubinie

– Jest zbrodnią strzelać do bezbronnych ludzi. Zbrodnia Lubieńska była końcem PRL. Kule nie były w stanie dać legitymacji tej władzy i zastraszyć lubinian – mówił 31 sierpnia prezydent Andrzej Duda pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82.

» STR. 2 i 3



Fot. Tomasz Foltis

ZAGRALI NA zakończenie

Jak co roku, w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego odbył się koncert z okazji rocznicy Zbrodni Lubieńskiej. Lubinianie wysłuchali muzyki Michała Lorenca i recytacji Wiktora Zborowskiego.

» STR. 6



Fot. Marcin Dykalski

WZGÓRZE PAMIĘTA

W parku Wrocławskim i na Wzgórzu Zamkowym otwarto wystawy poświęcone temu, co wydarzyło się 31 sierpnia 1982 roku. Obie ekspozycje wciąż są dostępne.

» STR. 9



Fot. Szymon Kwapiński

WIDOWISKOWY KONCERT



Fot. Magdalena Daburman

To były wyjątkowe obchody. Mnóstwo przygotowań, sztab ludzi, którzy planowali wszystko z dużym wyprzedzeniem, a później pilnowali, by uroczystości przebiegły zgodnie z harmonogramem, wizyta najważniejszych władz pań-

stwowych, a na koniec Wielki Koncert Wolności – tak wyglądały obchody 35. rocznicy Zbrodni Lubieńskiej w Lubinie.

Bardzo duże wrażenie na mieszkańcach zrobił Wielki Koncert Wolności w hali widowisko-

wo-sportowej. Nikt się nie spodziewał, że tak poruszy lubinian.

Tego dnia staraliśmy się być z aparatem wszędzie, gdzie działo się coś ważnego.

Więcej na str. 10 i 11

Najpierw był zespół, potem impreza

Hosadyna od Lubina i Przegląd Zespołów Ludowych świętowali dziesięciolecie. Na scenie lubińskiej Muzy spotkały się więc grupy folklorystyczne z różnych stron Polski.

» STR. 8

NOWE REKORDY z deszczem w tle

Mieszkańcy po raz ósmy wyruszyli dookoła Lubina. Jedni pieszo, inni na rowerze – przemierzali trasę w tym roku w wyjątkowo niesprzyjających warunkach, bo w strugach deszczu.

» STR. 20



Fot. Mariusz Babicz



Regina Hyska i Czesława Kulik to siostry Michała Adamowicza. Na zdjęciu obok premier Beaty Szydło

Wdzięczne rodziny

Smutek i wzruszenie, łzy oznaczające tęsknotę, ale też wewnętrzną radość – skrajne uczucia targają 31 sierpnia tego roku rodzinami lubinian, którzy zostali zastrzeleni 35 lat temu podczas Zbrodni Lubieńskiej. Po czwartkowych obchodach udało nam się chwilę porozmawiać z siostrami jednego z zastrzelonych – Michała Adamowicza.

Regina Hyska i Czesława Kulik to siostry Michała Adamowicza. – Bratowa już nie żyje, ale my pamiętamy – mówi nam pani Regina. – 31 sierpnia to w naszej rodzinie zawsze bardzo smutny dzień. Tego dnia wszystko wraca na nowo, są łzy, jest smutek – dodaje.

Ale z drugiej strony – jak przyznają zgodnie obie siostry – w sercu pojawia się radość, że miasto pamięta o ich zamordowanym bracie. – My co roku uczestniczymy w tych obchodach, zawsze jest nam miło, że prezydent i mieszkańcy pamiętają o Michale, jak również o panach Trajkowskim i Poźniaku – podkreśla pani Czesława.

A w tym roku to była wyjątkowo piękna uroczystość. Łzy same cisnęły się do oczu. Tym bardziej, że w obchodach wzięły udział najważniejsze władze państwowe. Był pan prezydent i pani premier, byli ministrowie. Przemówienie pana prezydenta było piękne, widać było, że jest przygotowany, znał historię naszego miasta, dokładny przebieg tych wydarzeń sprzed 35 lat. Dziękujemy za te obchody – podsumowuje Regina Hyska.

Między innymi na grobie Andrzeja Trajkowskiego kwiaty i znicze złożyła 31 sierpnia rano premier Beata Szydło. To była bardzo krótka i wzruszająca uroczystość.

Premier odwiedziła także grób Michała Adamowicza.

Harcerze, górnicy, działacze Solidarności – Piotr Duda i Bogdan Orłowski – oraz rodzina zastrzelonego Michała Adamowicza pojawili się na cmentarzu, by wspomnieć wydarzenia sprzed 35 lat. O godzinie 10 na cmentarz przyjechała też premier Szydło wraz z posłanką z naszego regionu Elżbietą Witek. Złożono wieńce, odpalono znicze, premier zamieniła też kilka słów z najbliższymi Michała Adamowicza.

Wcześniej na cmentarzu wieńce złożył starosta Adam Myrda.

Dodajmy, że trzeci z zastrzelonych – Mieczysław Poźniak – spoczął na cmentarzu w Orzeszkowie.

Prosto z cmentarza premier Szydło pojechała do kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej na mszę w intencji zastrzelonych lubinian. Przed wejściem do kościoła na chwilę zatrzymała się przy czekających na nią dziennikarzach.

– Polska droga do wolności była drogą „Solidarności”, często wyboistą, ale zwycięską. Jesteśmy dumnym narodem, który może szcycić się wolnością i dawać przykład innym państwom europejskim. Dzięki polskiemu przykładowi państwa Europy Środkowej za naszym przykładem dołączyły do państw demokratycznych – powiedziała przed wejściem do świątyni Beata Szydło. – Polska jest dziś państwem suwerennym. To dzięki tym, którzy poświęcili swoje życie i zdrowie w walce o kraj. Wolność to niezwykła wielka wartość. Wolność to solidarność. Dzisiaj wciąż potrzebujemy solidarności. Takie dni, jak ten, mają przypominać nam o naszej historii.

MARIOLA SAMOTICHA

PREZYDENT DUDA: Zbrodnia Lubieńska była końcem PRL

» – Jest zbrodnią strzelać do bezbronnych ludzi. Zbrodnia Lubieńska była końcem PRL. Kule nie były w stanie dać legitymacji tej władzy i zastraszyć lubinian – mówił 31 sierpnia prezydent Andrzej Duda pod pomnikiem Pamięci Ofiar Lubina '82. W tym miejscu głowa państwa podziękowała wszystkim, którzy walczyli w imię wolnej Polski.

Podziękowania złożył też prezydent Lubina Robert Raczyński, który przywił pod pomnikiem nie tylko zaproszonych na uroczystość gości: – Chciałbym podziękować tym, którzy byli tu 35 lat temu oraz tym, których jeszcze wówczas nie było na świecie, ale dziś są tu razem z nami – mówił wójtowski prezydent miasta.

Po apelu poległych głos zabrał Andrzej Duda: – Tylko w dwóch miejscach w Polsce można obchodzić rocznicę 31 sierpnia. Jedno to sala Stoczni Gdańskiej, drugie jest tu – w Lubinie. Tu robotnicy zginęli za tamten Sierpień 1980 roku, za wolność, która została wtedy częściowo wywalczona i której przedsmak udało się już poczuć. Zginęli od kul tak, jak się ginie na wojnie – mówił prezydent. – Chcie-

li wolnej Polski, chcieli wolności osobistej i państwowej. Dlatego tu właśnie byli, protestując przeciwko stanowi wojennemu, odebranej wolności i narzuconej sowieckiej władzy, która nie pochodziła z żadnych demokratycznych wyborów. Nie bali się tu być i protestować, mimo że zaczęły świszczyć kule – dodał.

Andrzej Duda podkreślił, że do dziś nie ustalono, dlaczego funkcjonariusze ZOMO zaczęli strzelać do mieszkańców Lubina. – W wielu miastach odbywały się protesty. Były miasta, w których te protesty były większe, a jednak to tu otwarto ogień. Być może dlatego, że władza ludowa budowała Lubin jako wzór socjalistycznego miasta? – pytał retorycznie Duda. Swoje wystąpienie głowa państwa



Fot. Tomasz Fota



zakończyła mocno: – Lubin krwią podpisał porozumienie sierpniowe!

Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem Andrzej Duda i Beata Szydło przywitali się z lubinianami. Mieszkańcy otoczyli oboje polityków, dziękując im za wizytę w mieście i prosząc o autografy. Wielu z nich skorzystało z okazji do zrobienia pamiątkowego zdjęcia z prezydentem i premierem.

Tegoroczne obchody rocznicy Zbrodni Lubieńskiej na długo pozostaną w pamięci lubinian. Oprócz prezydenta Andrzeja Dudy i premier Beaty Szydło, do Lubina przyjechał minister obrony narodowej Antoni Macierewicz.

Po uroczystej mszy świętej, która odprawiona została w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, wszyscy przeszli pochodem ulicami miasta pod pomnik Pa-

mięci Ofiar Lubina '82, po drodze oddając hołd tym, którzy zginęli 31 sierpnia 1982 roku, czyli Michałowi Adamowiczowi, Andrzejowi Trajkowskiemu i Mieczysławowi Poźniakowi.

Prezydent Andrzej Duda i premier Beata Szydło zatrzymali się dwa razy. Najpierw przy pomniku przy ulicy Kopernika, później przy kamieniu w Alei Kasztanowej, gdzie wraz z rodzinami ofiar sprzed 35 lat złożyli kwiaty.

Do pochodu, któremu przewodziła orkiestra górnicza i żołnierze, przyłączyli się również lubinianie. Na ulicach Lubina głowę państwa witał skandujący pozytywnie hasła tłum. Każdy chciał podejść jak najbliżej.

Po oficjalnej części uroczystości, odbyła się mniej oficjalna. Piszemy o niej na stronach 10 i 11.

JOANNA DZIUBEK



Szansa na samodzielne życie

Pamiętacie Drissa, ciemnoskórego opiekuna sparaliżowanego milionera z filmu „Nietykalni”? Ta francuska komedia zachwyciła miliony widzów na świecie i spowodowała, że inaczej spojrzeliśmy na pracę asystentów. O pieniądze na świadczenie usług opiekuńczych i asystenckich można starać się od listopada w Dolnośląskim Wojewódzkim Urzędzie Pracy.

– W sumie do podziału jest prawie 8 milionów złotych – zapowiada Cezary Przybylski, marszałek województwa dolnośląskiego. – Liczymy na różnorodne projekty, które zapewnią osobom niesamodzielnym nie tylko realną pomoc opiekunów, ale także poprawę jakości życia i otoczenia.

Asystent lub opiekun

Asystent osoby niepełnosprawnej to pracownik, dzięki któremu życie i samopoczucie podopiecznego znacząco się poprawia. Jego pomoc w codziennych, podstawowych czynnościach sprawia, że niepełnosprawny może poczuć się osobą sprawną, dobrze funkcjonującą w środowisku lokalnym, np. w miejscu zamieszkania, w pracy lub na uczelni. Często korzysta z tego cała rodzina. Podobną funkcję pełni opiekun dla osoby niesamodzielną. Jeśli doda się do tego empatię i przyjaźń – jak w przywołanych „Nietykalnych” – warto sięgać po unijne dofinansowanie i zatrudniać jak najwięcej asystentów i opiekunów z powołania.

Innym rodzajem usług opiekuńczych, które mają szansę na dotację, jest tworzenie miejsc w domach pobytowych (całodobowych i dziennych) i zatrudnianie w nich opiekunów. Osoby niesamodzielne mają tam zapewnioną profesjonalną opiekę, w sytuacji gdy one same – lub przy wsparciu rodziny – nie są w stanie zadbać o swoje potrzeby.

Bez barier

Równie ważne jak zapewnienie bezpośredniej opieki jest poprawienie warunków życia i, jeśli to konieczne, leczenia. W składanych wnioskach można zatem przewidzieć szereg takich działań, m.in.: usuwanie barier architektonicznych, dowożenie posiłków, wypożyczenie sprzętu rehabilitacyjnego, przewóz do miejsca pracy, wolontariat opiekuńczy, a nawet pomoc sąsiedzka.

– Wykorzystujemy też nowoczesne technologie, na przykład teleopiekę – mówi marszałek. – Poprzez system przywoławczy do opiekunów dociera sygnał SOS i możliwa jest szybka reakcja w sytu-



acjach zagrożenia. Cennym uzupełnieniem mogą być urządzenia diagnostyczne, które na życzenie dokonują pomiarów różnych parametrów medycznych. To szczególnie pomocne w przypadku osób starszych, mieszkających samotnie, ale system teleopieki świetnie się sprawdzi również w ośrodkach pomocy społecznej.

Kto może starać się o dotację?

O unijną dotację mogą ubiegać się między innymi samorządy, organizacje pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej, firmy prowadzące działalność w obszarze pomocy społecznej, kościoły i związki wyznaniowe.

Wnioski o dofinansowanie będą przyjmowane w listopadzie.

Działanie 9.2 A – Usługi asystenckie i opiekuńcze
Chcesz wiedzieć więcej o naborze?

Napisz do punktu informacyjnego
pife@dolnyslask.pl

lub bezpośrednio do urzędu pracy
promocja@dwup.pl

albo zadzwoń
tel. 71/39 74 110 lub 111

Więcej informacji znajdziesz również
na stronie www.rpo.dwup.pl



Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

**Dolnośląskie
POSZERZAMY
PERSPEKTYWĘ**



CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ

Nabór wniosków NA DOTACJE Z URZĘDU PRACY

Urząd Pracy w Lubinie w okresie od 4 do 15 września br. prowadzi nabór wniosków o przyznanie środków na podjęcie działalności gospodarczej dla osób bezrobotnych. Urząd dysponuje środkami dla 31 przyszłych przedsiębiorców.

Dotacje będą przyznane w ramach programów unijnych i kierowane są do konkretnych grup bezrobotnych:

- ✓ dla osób do 30. roku życia z kategorii NEET, tj. osób które nie są zatrudnione, nie kształcą się w trybie stacjonarnym, nie szkolą się i w ostatnich 4 tygodniach nie brały udziału w szkoleniu finansowanym ze środków publicznych – ich finansowanie nastąpi w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój,
- ✓ dla osób powyżej 30. roku życia pozostających bez pracy, znajdujących się w szczególnej sytuacji, tj.: kobiet, osób o niskich kwalifikacjach (czyli z wykształceniem podstawowym, gimna-

zjalnym, zasadniczym zawodowym, średnim ogólnokształcącym, średnim technicznym), długotrwale bezrobotnych, osób po 50. roku życia, niepełnosprawnych; dotacje będą finansowane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego, Osoby bezrobotne, które będą ubiegały się o dotację i złożą wniosek zostaną zaproszone do urzędu, by zaprezentować planowaną działalność. Urząd przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu dotacji będzie brał również pod uwagę rodzaj planowanej działalności, przygotowanie merytoryczne wnioskodawcy (tj. czy posiada doświadczenie lub kwalifikacje do prowadzenia wskazanej działalno-

ści), znaczenie będzie miało również, czy działalność prowadzona będzie na terenie powiatu oraz okres rejestracji wnioskującego w urzędzie pracy. Średnia planowana kwota dotacji to 17 tys. zł. Aby dotacja była bezzwrotna osoba bezrobotna musi prowadzić działalność gospodarczą przez rok czasu. Istotne jest również to, iż o dotację mogą ubiegać się jedynie osoby, które do tej pory nie otrzymały bezzwrotnych środków na założenie działalności gospodarczej lub spółdzielni socjalnej. Warunkiem podpisania umowy jest jej zabezpieczenie poprzez dwóch poręczycieli, którzy uzyskują zarobki co najmniej 2 300 zł brutto. Dotacje z urzędu pracy cieszą się dużym zainteresowaniem,

w pierwszej połowie roku środki na założenie działalności gospodarczej otrzymało 65 osób a w ubiegłym roku dzięki dotacjom z urzędu pracy powstało 157 nowych przedsiębiorców. Dla osób chcących pozyskać wiedzę z zakresu zakładania własnej firmy w dniach 5 oraz 14 września odbędą się warsztaty „Rozpoczynam działalność gospodarczą”. Zajęcia poprowadzi doradca zawodowy oraz zaproszeni goście z Urzędu Skarbowego oraz ZUS, którzy odpowiedzą na pytania nurtujące przyszłych przedsiębiorców. Osoby zainteresowane uczestnictwem warsztatach muszą wcześniej kontaktować się z doradcą zawodowym pod numerem telefonu 76 746 19 93.

IWONA ISZTWAN



Za wygląd nikogo nie można zamknąć

» **Śpią na ławce przed Pałacem Ślubów, siedzą na schodach, blokując wejście, zaczepiają nowożeńców i ich gości, zebrzą. Nieprzyjemnie wonieją, są nietrzeźwi, często wulgarni. Zastraszają urzędników, a gdy zwróci im się uwagę, rzucają wyzwiskami. Policja rozkłada ręce – na siedzenie na ławce nie ma przepisu.**

O problemie poinformował nas Czytelnik. – Pod Pałacem Ślubów urzędują pijacy. Śpią tam, imprezują, ale najgorsze jest, że zaczepiają nowożeńców, próbując wyzebrać alkohol i psując atmosferę takiego ważnego dnia. W centrum miasta! Czy nic nie można z tym zrobić? – pyta wzburzony.

Tę informację potwierdza naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego. – Za każdym razem prosimy policję o interwencję, jednak na razie bezskutecznie. Albo w ogóle nie podejmują działań, albo przyjeżdżają, kiedy już nikogo nie ma. Trwa to całe wakacje i jest bardzo uciążliwe. Jeden z mężczyzn śpi na ławce, zrobił się nam przed Pa-

łacem Ślubów skwer pijaczków – mówi naczelnik Urzędu Stanu Cywilnego, Kazimierz Sliwowski.

Przeklinanie, picie w miejscu publicznym, zaczepianie przechodniów są wykroczeniami, ale żeby policja podjęła działania, potrzebne jest oficjalne zgłoszenie i świadkowie.

– Nie ma takiego przepisu, który zabraniałby komukolwiek przebywać w miejscu publicznym – mówi asp. sztab. Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej komendy. – Jeśli natomiast dochodzi do wykroczenia, musi być świadek, który to zgłosi, złoży wyjaśnienia. Nowożeńcy czy ich goście na pewno w takim dniu nie chcą się tym zajmować.

Dostaliśmy do tej pory jedno zgłoszenie, dzielnicowy będzie częściej patrolował to miejsce – dodaje rzecznik.

Spotkani pod pałacem panowie twierdzą jednak, że nikomu nie wadzą, a jedynie kultywują staropolski obyczaj tzw. „bramy”.

– Śluby dawane są najczęściej w piątki i soboty. Nowożeńcy reagują różnie, wiadomo, niektórzy poczęstują, inni nie. Wszystkim życzymy jak najlepiej. Nikt tutaj z nami nie ma problemów, ani policja, ani urzędnicy – mówi nam jeden z panów, którzy akurat tego dnia ze względu na deszcz przenieśli się pod daszenie pobliskiego centrum handlowego.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA



Przeklinanie, picie w miejscu publicznym, zaczepianie przechodniów są wykroczeniami, ale żeby policja podjęła działania, potrzebne jest oficjalne zgłoszenie i świadkowie

PREZYDENT już w ratuszu

■ **Coraz częściej można zobaczyć prezydenta Lubina jak wchodzi i wychodzi z ratusza. Czy to oznacza, że już się tam przeprowadził? – Zaczynam się oswojać z ratuszem. Od czasu do czasu robię tam nawet narady z urzędnikami, żeby oni też się przyzwyczajali, że miejsce ważnych decyzji będzie w teraz ratuszu – potwierdza prezydent Robert Raczyński, jednocześnie zaznaczając, że oficjalnie wciąż jeszcze urzęduje przy ulicy Kilińskiego.**

Kiedy władarz Lubina planuje więc przeprowadzić się do rynku? – Nie mogę podać daty, bo jeszcze jej nie znam. Ratusz będzie muzeum, więc dopóki nie będą zapewnione w całości funkcje muzealne, nie wypadałabym przeskądzać przy montowaniu konstrukcji, które są tam niezbędne do ekspozycji muzeal-



Przypomnijmy, że do ratusza – wraz z włodarzem – przeniosą się też radni

nych. Roboczo będę tam spotykał z gośćmi, jednak oficjalnie jeszcze się tam nie przeprowadzam – zaznacza prezydent Raczyński.

Przypomnijmy, że do ratusza – wraz z włodarzem – przeniosą się też radni. – Wszystkie pozostałe wydziały będą w urzędzie miejskim, docelowo przeniesionym poza dzisiejszą lokalizację – dodaje prezydent.

I tutaj pojawia się pytanie – gdzie będzie się mieścić nowy urząd miejski? Dotychczasową siedzibę przy ulicy Kilińskiego w całości ma zająć policja. Pojawiły się więc plany, by przenieść się do budynku po Gimnazjum nr 5. Dziś jed-

nak prezydent zdradził, że nie jest to jeszcze pewne.

– Musimy rozstrzygnąć dokąd przeniesiemy urząd. Decyzja prawdopodobnie zapadnie w najbliższym czasie. Wciąż wraca koncepcja jednego centrum usług administracyjnych, łączącego powiat, miasto i gminę, tylko gmina wiejska musi w końcu się odważyć i przestać się bać – mówi prezydent Robert Raczyński, jednocześnie potwierdzając, że możliwe jest przeniesienie urzędu miejskiego do budynku po byłej budowlance przy ulicy Księcia Ludwika I, który niedawno kupiła gmina.

MARIOLA SAMOTICHA

Wybrano firmę, która odnowi rynek

Właśnie wybrano firmę, która wyremontuje lubiński rynek. Przetarg wygrała firma Pro-Tra Building z Wrocławia, która ostatnio zrealizowała dla miasta przebudowę ulic Marii Skłodowskiej-Curie i Bema.

Wybrana firma zrewitalizuje centrum miasta za 10,67 mln zł. Oprócz niej ofertę złożyło jeszcze tylko warszawskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Budowlanych Export-Pribex, które za wykonanie prac chciało niespełna 10,72 mln zł. Remont lubińskiego rynku, według deklaracji firmy z Wrocławia, ma potrwać do połowy listopada tego roku.



MRT

Zdemontowali tablicę

■ **Z pomnika przy murze pamięci zniknęła tablica upamiętniająca bohaterów II Armii Ludowego Wojska Polskiego. Wkrótce pojawi się nowa. A to wszystko z powodu tzw. ustawy dekomunizacyjnej.**

– Wybraliśmy już projekt i przekazaliśmy do realizacji – mówi Bogusława Potocka, przewodnicząca rady miejskiej w Lubinie. – Zdecydowaliśmy się na prostą, klasyczną tablicę z wizerunkiem orła i napisem: „Poległym za Ojczyznę – mieszkańcy Lubina” – dodaje.

Treść, jaka znajdzie się na nowej tablicy, została ustalona po konsultacjach z mieszkańcami i kombatanami i potwierdzona odpowiednią uchwałą lubińskiej rady już na początku sierpnia.

Stara tablica, która 29 sierpnia została zdemontowana z kamienia pomnika przy ulicy Pruzy, została zdeponowana na Wzgórzu Zamkowym, gdzie będzie na razie przechowywana.

– Być może kiedyś zostanie wykorzystana w jakimś muzeum – dodaje Bogusława Potocka.

Zmianę tablicy wymogła tzw. ustawa dekomunizacyjna uchwalona przez polski Sejm. Zakazuje ona propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicz-

nej i nakłada na samorządy obowiązek zmiany nazw, jeśli honorują one osoby, instytucje lub wydarzenia symbolizujące „represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989”.

zmiany. Można się z nich dowiedzieć między innymi, że: „Gloryfikację II Armii, bezprawnie stworzonej przez Związek Sowiecki (poza działaniami militarnymi przeciw Niemcom wykorzystanemu także



Na razie tablica jest pusta, ale w najbliższym czasie pojawi się tu nowa z napisem „Poległym za Ojczyznę – mieszkańcy Lubina”

II Armia Wojska Polskiego jako „związek operacyjny zorganizowany przez władze Związku Sowieckiego wbrew władzom państwowym Rzeczypospolitej Polskiej w lipcu i sierpniu 1944 roku” znajduje się na liście nazw zakazanych Instytutu Pamięci Narodowej.

Co ciekawe, ostatnio IPN opublikował dodatkowe wyjaśnienia dotyczące nazw przeznaczonych do

do realizacji celów politycznych, rozbieżnych z polską racją stanu), należy odróżnić od upamiętnienia losu żołnierzy, którzy w różnych okolicznościach znaleźli się w szeregach tego związku operacyjnego”. Wystarczy więc do II Armii Wojska Polskiego dopisać słowo żołnierz, by nazwa przestała być „niemile widziana” przez IPN.

MARTA CZACHÓRSKA

Powiatowe

Koncert na zakończenie OBCHODÓW ROCZNICY

» *Obchody tegorocznej, 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej zakończyły się uroczystym koncertem w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego w Lubinie. Do muzyki Michała Lorenca wystąpili: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Sudeckiej, Tadeusz Karolak, Anna Mikołajczyk, Wiktor Zborowski i zespół DesOrient. Koncert był również okazją do nagrodzenia autorów prac, które znalazły się w wydanej na okoliczność tegorocznej rocznicy publikacji pt. „Zbrodnia Lubińska oczami młodych”.*

Jak co roku z okazji rocznicy tragicznych wydarzeń z sierpnia 1982 roku w kościele pw. Maksymiliana Marii Kolbego wystąpili znamienici artyści, wypełniając mury świątyni wspaniałą muzyką. Recytacje Wiktora Zborowskiego oraz wszyscy występujący w niedzielę na scenie muzycy wprowadzili lubinian w niepowtarzalny i bardzo uroczysty nastrój.

Koncert był zwieńczeniem tegorocznych obchodów 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej,



Muzykę Michała Lorenca wykonali: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Sudeckiej, Tadeusz Karolak, Anna Mikołajczyk i zespół DesOrient



Koncert był również okazją do przekazania mieszkańcom publikacji pt. „Zbrodnia Lubińska oczami młodych” wydanej specjalnie na tę okoliczność

jak również okazją do przekazania mieszkańcom publikacji pt. „Zbrodnia Lubińska oczami młodych” wydanej specjalnie na tę okoliczność.

– Na przestrzeni minionych lat powiat organizował konkursy historyczne pod nazwą „Zbrodnia Lubińska – by czas nie zaćmił”, podczas których nagrodzono wiele wspaniałych prac literackich i plastycznych wykonanych przez uczniów szkół z terenu całego powiatu. Dzisiaj jest wspaniałą okazją, żeby te prace ujrzały światło dzienne i w postaci publikacji trafiły do mieszkańców. Bardzo się cieszę, że ci uczniowie byli tu dzisiaj z nami i mam nadzieję, że będą przykładem dla ich młodszych kolegów i koleżanek – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Podczas koncertu rozdano mieszkańcom ponad



Orkiestrze towarzyszyła recytacja Wiktora Zborowskiego

120 egzemplarzy publikacji, a w najbliższym czasie trafi ona również do szkół i bibliotek.

– Zbrodnia Lubińska jest dla mnie wyjątkową rocznicą, bo sam brałem udział w tych tragicznych wydarzeniach. Moim największym marzeniem jest to, żeby młode pokolenie nigdy nie zapo-

mniało o tym, co wydarzyło się w Lubinie w sierpniu 1982 roku. Rokrocznie organizujemy koncerty, spotykamy się pod pomnikiem Solidarności, gdzie składamy wieńce oraz docieramy do młodzieży poprzez konkursy lub wydawnictwa. To wszystko po to, by czas nie zaćmił tego, co przecież zupełnie nie tak dawno działo się na ulicach Lubina – dodaje Adam Myrda.

W organizację koncertu włączyli się również: główny sponsor KGHM Polska Miedź oraz gmina Lubin i gmina Ścinawa.

Publikacja „Zbrodnia Lubińska oczami młodych” została sfinansowana przez powiat lubiński, gminę Lubin

i gminę Ścinawa. Do publikacji dołączona jest również płyta CD, na której znajduje się esej „Sierpień Wolności” napisany przez lubinianina Andrzeja Jaworskiego i przeczytany przez Andrzeja Seweryna, do którego muzykę napisał Bartosz Chajdecki.

Za organizację koncertów, obchodów rocznicowych i dbałość o pamięć historyczną wśród mieszkańców Adamowi Myrdzie podczas koncertu podziękowali: odznaczona podczas tegorocznych uroczystości za działalność opozycyjną Aniela Salkwa oraz ksiądz prałat Wiesław Migdał.

MARTA DYKAS



Starosta Adam Myrda otrzymał podziękowania za organizację koncertów, obchodów rocznicowych i dbałość o pamięć historyczną wśród mieszkańców



Największy problem pojawia się, jeśli nieszczepione zwierzę kogoś ugryzie. Tylko w 2017 zgłoszonych zostało 19 przypadków pokąsania

Kto nie szczepi, ryzykuje

■ **Odkład zniesiono podatek od posiadania psa, nie wiadomo ani ile tych czworonogów mieszka wśród nas ani jaki procent właścicieli pamięta o obowiązkowych szczepieniach przeciw wściekliznie. A szczepić zwierzęta trzeba co roku. Warto, bo wścieklizna jest chorobą zakaźną i śmiertelną, a do pogryzień dochodzi najczęściej w rodzinach.**

Od niemal dziesięciu lat nie ma już ustawowego obowiązku płacenia za psy. W jego miejsce samorządy mogły wprowadzić lokalne opłaty, jednak w naszym powiecie żadna z gmin nie pobiera podatku od czworonogów. Dlatego nie można jednoznacznie określić, ile ich jest. Jedynymi danymi, z których można wyciągać wnioski na temat liczebności domowych pupilów, dysponuje Powiatowy Inspektorat Weterynarii. Wynika z nich, że zwiększyła się liczba zaszczepionych zwierząt.

– Nasza dokumentacja potwierdza ilość wszystkich zaszczepionych psów w zakładach leczniczych, co nie musi odzwierciedlać liczby psów na terenie powiatu. Spowodowane jest to brakiem rejonizacji w przypadku szczepienia zwierząt przeciw wściekliznie. Analizując dane z ostatnich kilku trzech lat jest już zarchiwizowana) wynika, że zaszczepionych psów jest coraz więcej. W roku 2015 zaszczepiono 5660 psów, w roku 2016 już 7489 psów. W I półroczu 2017 r. – 1989 psów, przy czym należy wskazać, że większą ilość psów szczepi się w okresie jesiennym w trakcie corocznej akcji szczepień – wyjaśnia Wiesława Bober, powiatowy lekarz weterynarii.

Coroczną akcję szczepień organizują też na własną rękę weterynarze, któ-

rzy udają się w teren, żeby dotrzeć do wszystkich większych burków.

– Wcześniej obowiązek zewidencjonowania liczby zwierząt spoczywał na sołtysach, a my szczepiliśmy zwierzęta zgodnie z listami, które od nich dostawaliśmy. Niestety, państwowa służba weterynaryjna była jedną z pierwszych, które zlikwidowano w okresie transformacji. Teraz wychodzimy ludziom naprzeciw, bo wszyscy mają możliwość zabrania psa do miejskiego weterynarza. Niektóre psy spędziły całe życie na łańcuchu, albo w kojcu, nie są nawet nauczone chodzić na smyczy – mówi weterynarz Jerzy Turyniec, którego spotkaliśmy w Niemstowie na jednym z plenerowych punktów szczepień. – Szczepionka kosztuje 25 złotych i, nie da się ukryć, niektórzy mają inne priorytety. Albo na przykład mają trzy psy, a szczepią jednego. Ale są i tacy, którzy szczepią nawet koty, mimo że nie ma takiego obowiązku. Bo warto wiedzieć, że w czasach występowania wścieklizny, to właśnie koty zarażały się częściej niż psy – dodaje.

Największy problem pojawia się, jeśli nieszczepione zwierzę kogoś ugryzie. Tylko w 2017 zgłoszonych zostało 19 przypadków pokąsania. W 10 przypadkach przeprowadzono obserwację w celu wykluczenia wścieklizny, a w 9 przypadkach w wyniku przeprowadzonego dochodzenia epizootycznego odstąpiono od obserwacji. Z informacji otrzymanych od lekarzy weterynarii wynika, że do pogryzienia dochodzi najczęściej w gospodarstwach domowych, kiedy niedopilnowany pies należący do rodziny gryzie kogoś z jej członków. Nieszczepienie psa grozi grzywną w wys. od 50 do nawet 500 zł.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

W Raszówce już bez komunistów

■ **Zamiast Karola Świerczewskiego, Hanki Sawickiej i Juliana Marchlewskiego, w Raszówce pojawią się ulice: Sportowa, Leszczynowa i Lipowa. Taką decyzję na ostatniej sesji podjęli radni gminy Lubin.**

Zmianę nazw trzech ulic w Raszówce wymogła tzw. ustawa dekomunizacyjna uchwalona przez polski Sejm.



Ulica Hanki Sawickiej zostanie zmieniona na Leszczynową

Zakazuje ona propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej i nakłada na samorządy obowiązek zmiany nazw, jeśli honorują one osoby, instytucje lub wydarzenia symbolizujące „represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989”.

zostanie na Sportową, Hanki Sawickiej na Leszczynową, a Juliana Marchlewskiego na Lipową.

Zmiany nazw ulic oznaczają dla mieszkańców konieczność wymiany dokumentów tożsamości, praw jazdy i dowodów rejestracyjnych pojazdów. W ustawie znajduje się jednak zapis, że będzie to dla nich bezpłatne.

MARTA CZACHÓRSKA

Pamiętali o rocznicy wybuchu II wojny światowej

» **1 września minęła 78. rocznica wybuchu II wojny światowej. W Lubinie uroczystości z tej okazji przebiegły w bardzo kameralnej atmosferze. Zaledwie kilka osób złożyło wiązanki pod pomnikiem poświęconym bohaterom tamtych czasów.**

Pod kamieniem z symbolicznie pustą tablicą przedstawiciele lubińskich kombatanów, harcerzy i starostwa powiatowego złożyli wieńce i zaśpiewali „Nie rzucim ziemi”.

– 1 wrzesień, oby się nigdy nie powtórzył, nie tylko w Polsce, ale w żadnym kraju – mówiła w imieniu Powiatowej Rady Kombatanów i Osób Represjonowanych Antonina Buchta. – Obecny tu harcerzom życzę, żebyście nie musieli



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Obchody z okazji rocznicy wybuchu II wojny światowej były bardzo kameralne



przeżywać tego, co my wówczas. Teraz uważają nas za bohaterów, ale bohaterskie to jest życie, wychowywać dzieci, być patriotą, mieć swój własny honor. Składamy kwiaty wszystkim, którzy zginęli w obronie ojczyzny. Wszystkim, którzy zginęli i w tych wrześniowych dniach i później, pod Lenino, pod Stalingradem, w Berlinie, powstańcom warszawskim, wszystkim, którzy bronili ojczyzny, którzy wierzyli, że jej służą.

– Wiele można dowiedzieć się w szkole, z książek czy z internetu, ale tu mamy tę historię żywą, możemy porozmawiać z ludźmi, którzy to sami wszystko przeżyli. Jesteśmy tutaj oczywiście po to, żeby oddać hołd bohaterom, ale jest to też lekcja dla nas, żeby się to wszystko nie powtórzyło, żebyśmy dążyli do pokoju – mówi Norbert Żukowski, przedstawiciel harcerzy.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

OGŁOSZENIE O SPRZEDAŻY SKŁADNIKA MAJĄTKU RUCHOMEGO

Powiat Lubiński ogłasza, iż przystępuje do sprzedaży samochodu służbowego marki

FIAT SEDICI

o numerze rejestracyjnym DLU 11477

Przedmiot sprzedaży można oglądać przy ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin parking znajdujący się przy siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie począwszy od daty ogłoszenia o sprzedaży, tj. 7 września 2017 r. w godzinach pracy Starostwa.

Opis pojazdu: FIAT SEDICI, DLU 11477, sam. osobowy, 2010, 1.586 cm³, 150 491 km.

Cena wywoławcza 17 300,00 zł, wysokość postąpienia 200,00 zł, wadium (5% ceny wywoławczej) 865,00 zł.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do składania pisemnych ofert zakupu. Oferty należy składać do dnia 15 września 2017 r., do godz. 14.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie przy ul. Jana Kilińskiego 12b, kancelaria ogólna p.113 w zamkniętych kopertach z oznaczeniem „Aukcja na sprzedaż samochodu marki FIAT SEDICI nr rej. DLU 11477” (podając imię i nazwisko, adres lub nazwę firmy).

Formularz ofertowy można pobrać w siedzibie sprzedawcy tj. w Starostwie Powiatowym w Lubinie przy ul. Jana Kilińskiego 12b, piętro I, p. 115 lub z Biuletynu Informacji Publicznej: www.powiat-lubin.bip.gov.pl.

W dniu 18 września 2017 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lubinie mieszczącej się przy ul. Jana Kilińskie-

go 12b, w pokoju nr 301, III piętro o godz. 12.00 odbędzie się aukcja, w której przedmiotem licytacji będzie składnik majątku ruchomego przeznaczony do sprzedaży wymieniony powyżej. Ustala się minimalną wysokość postąpienia w wysokości 200,00 zł.

Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wniesienie wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej sprzedawanego składnika majątku ruchomego.

Wadium wnosi się wyłącznie w pieniądzu. Wadium należy wnieść dokonując przelewu na konto Starostwa Powiatowego w Lubinie: Pekao S.A. III o/ Wrocław NR: 3012403464111001054385460 lub w kasie Starostwa Powiatowego w Lubinie przy ul. Kilińskiego 12b, I piętro p. 103.

Wadium uważa się za wniesione, jeżeli wpłynie na ww. konto bądź zostanie wpłacone w kasie Starostwa Powiatowego w Lubinie do dnia 15 września 2017 r. do godz. 14.00.

Wadium złożone przez uczestników, których oferty nie zostaną wybrane, zwraca się po zakończeniu aukcji, a wadium złożone przez nabywcę zalicza się na poczet ceny. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy licytant, któremu udzielono przybicia, uchyli się od zapłacenia pozostałej kwoty.

W przypadku pytań lub wątpliwości prosimy o kontakt pod nr. tel.: (76) 746 71 51, (76) 746 71 37. Osoba do kontaktu: kierownik Referatu Administracji – Elżbieta Kramek, p. 114 oraz główny specjalista – Marta Kondracka, p. 115.

Najpierw był zespół, potem impreza



Fot. Marta Czachórska

» Najpierw pojawił się zespół, później pomysł, by zorganizować imprezę dla grup folklorystycznych. Dziś zarówno Hosadyna od Lubina, jak i Przegląd Zespołów Ludowych liczą sobie już po dziesięć lat. I nieodmiennie świetnie się mają.

Obecnie na przeglądy organizowane w lubińskiej Muzeum przyjeżdża co roku po kilkanaście zespołów śpiewających, grających i tańczących z całej Polski. Choć bywały i lata, że pojawiało się ich grubo ponad 20.

– Musieliśmy zmniejszyć liczbę grup, bo impreza bardzo się przedłużała – przyznaje Elżbieta Miklis, kierownik Domu Dziennego Pobytu Senior, jednego z organizatorów imprezy. – Na ostatnim przeglądzie, który odbył się 2 września, mieliśmy już tylko, a może aż dwanaście zespołów, między innymi ze Środy Śląskiej, z Gromadki, Osiecznicy, Nielubi czy Wąsosza. Były takie, które są z nami od początku, jak Hosadyna od Lubina czy Niezapominajki, ale mieliśmy i grupę, która pojawiła się u nas pierwszy raz, to Wąsoszanki – mówi pani Elżbieta.

Sobotni Przegląd Zespołów Ludowych był jednak wyjątkowy, bo odbywał się już po raz dziesiąty. Świętowała nie tylko impreza, ale i tworzony przez lubińskich seniorów zespół Hosadyna od Lubina.

– Pomyśleliśmy, że skoro mamy zespół ludowy, to trzeba zorganizować prze-

gląd dla takich grup. I po kilku miesiącach w Lubinie odbywał się I Przegląd Zespołów Ludowych a dalej jakoś poszło – uśmiecha się pani Elżbieta.

Na swoje dziesiąte urodziny Hosadyna od Lubina wydała płytę, którą w sobotę podarowała innym grupom występującym na przeglądzie, dodając także cukierki dla publiczności. W prezencie urodzinowy otrzymała zaś nowiutki bęben.

– Do założenia zespołu namówiła mnie nasza kierowniczką, pani Elżbieta (Miklis – przyp. red.). Powiedziałam jej, że nie mam wy-

kształcenia w tym kierunku. Na co usłyszałam, że mam za to praktykę, bo 22 lata należałam do zespołu Konieczki z Miłoradziej – wspomina Stefania Mikuła, która do tej pory prowadzi zespół Hosadyna od Lubina.

Dziś w Hosadynie występuje 20 osób, trochę mniej niż połowa jest w niej od momentu założenia, czyli od 2007 roku. Śmieją się, że niektórzy z nich mają po 18 lat... do setki.

– Na początku mieliśmy różne stroje, które niewiele miały wspólnego ze strojami ludowymi. Same je szyliśmy – śmieje się Zofia Biernat, która również występu-

je w zespole od chwili jego założenia. – Później pojawiły się zielone – dolnośląskie. A dziś występujemy w krakowskich. Same wybierałyśmy choreografie, trochę podpatrując u innych. Dziś pomagają nam Maria Chrzanowska (była choreografem w Zespole Pieśni i Tańca Legnica – przyp. red.) – dodaje.

Od początku Hosadynie szło całkiem nieźle. Zespół wygrał pierwszy lubiński Przegląd Zespołów Folklorystycznych. W tym samym roku zdobył puchar w Głogowie. Później były kolejne wyjazdy i wygrane, m.in. w Żarach i Jeleniej Górze.

– W czasie dożynek każdą sobotę i niedzielę mamy zajęcia – przyznają zgodnie pani Stefania i pani Zofia.

Zespół do tych występów przygotowuje się ćwicząc dwa razy w tygodniu.

– Na początku miałam tremę wychodząc na scenę, dziś już jestem bardziej oswojona ze śpiewaniem. Jestem bardzo zadowolona, że trafiłam do tego zespołu. I mimo że jestem po operacji i poruszam się o kuli, to ciężko mi z niego zrezygnować – mówi pani Zofia, która podczas sobotniego występu jedynie śpiewała, taniec pozostawiając innym członkom Hosadyny.

Tegoroczny przegląd był szczęśliwy dla Hosadyny od Lubina, bo wygrała rywalizację. Nagrodę publiczności zdobyła grupa Rezonans. Natomiast na pozostałych miejscach znaleźli się: na drugim Kulinianie, na trzecim ex aequo Chaber i Brzegowiaczy, na czwartym Niezapominajki, a na piątym Zespół Folklorystyczny Lubin.

MARTA CZACHÓRSKA

Jesień pełna teatralnych wydarzeń

Trzy miesiące wypełnione po brzegi wydarzeniami kulturalnymi, spektakle teatrów z całej Polski, do tego mnóstwo koncertów – tak zapowiada się tegoroczna, dziesiąta już Jesień Teatralna w Lubinie. 1 września ruszyła rezerwacja i sprzedaż biletów. Ta impreza to od początku był strzał w dziesiątkę. Bilety co roku sprzedają się jak ciepłe buteczki.

mie Hanka” Teatru Korez z Katowic.

– Staraliśmy się zagrać każdy spektakl dwa razy, ale nie zawsze się dało, jak na przykład w przypadku operowego „Wesela Figara”, bardzo angażującego dla aktorów – przyznaje dyrektor Muzy. Będzie również wyjazd poza Lubin – co powoli staje się tradycją Jesieni Teatralnej. W tym roku kultural-



Fot. Marta Czachórska

Od lewej: Gabriela Mikityn i Małgorzata Życzkowska-Czesak

– W tym roku Jesień Teatralna to 27 wydarzeń kulturalnych – wylicza dyrektor Centrum Kultury Muza Małgorzata Życzkowska-Czesak, dodając, że nie wszystkie spektakle i koncerty zmieściły się w programie, dlatego po Nowym Roku będzie można jeszcze na przykład zobaczyć i usłyszeć w Muzeum Wojciecha Wąglińskiego i Voo Voo.

W tym roku teatralna impreza rozpocznie się 1 października spektaklem „Alicja w Krainie Czarów” Kieleckiego Teatru Tańca, a zakończy Dniem Kurtyny 14 grudnia i przedstawieniem „Czarowna noc” Teatru Kameralnego w Szczecinie.

– Tym razem inauguracja będzie dość nietypowa, bo na początek będzie można obejrzeć spektakl teatru tańca, przygotowany z rozmachem, przeznaczony zarówno dla dzieci, jak i dorosłych – mówi dyrektor Życzkowska-Czesak. – Następnym dniem będzie już w zdecydowanie innym stylu. Pokażemy operę, musical z Joanną Kończkowską „Dzień Świra”. Nie było łatwo sprowadzić ten spektakl, ale się udało. Zazwyczaj jest grany tylko stacjonarnie w Warszawie – dodaje.

To tylko mały wycinek tego, co będzie można zobaczyć w najbliższych miesiącach. Przyjadą między innymi: Teatr Bagatela z Krakowa z przedstawieniem „Układ” czy zawsze wycieknięty przez lubińską publiczność Wrocławski Teatr Komedia z nowym spektaklem „Nic nie gra”. Będzie też przedstawienie zagrane po śląsku „Mianujom

ny autobus pojedzie do Katowic na spektakl „Wesele”.

Jesień teatralna to także koncerty. W tym roku będzie można posłuchać Julii Marcell, Fiszę, Grupy Mocarta czy Piotra Machalicy śpiewającego utwory Wojciecha Młynarskiego.

Nie zabraknie też – tradycyjnie już – propozycji dla młodszej publiczności.

– Mała Jesień Teatralna w niczym nie odstaje od tej dla dorosłych – mówi Gabriela Mikityn z Centrum Kultury Muza. – Będziemy mieć dwa przedstawienia dla najmłodszych, czyli maluszków, które nie wyrosły jeszcze z pieluch. Pokażemy „Nie ma... nie ma... jest!” oraz „Stoń Trąbikombi”.

Mamy też propozycje dla dzieci oraz młodzieży. Dla tych ostatnich między innymi „Zrozumieć Giaura” Teatru Lalki i Aktora w Wałbrzychu – wylicza.

– Zależy nam na edukacyjnej misji, którą pełniemy wobec młodego pokolenia. Przez sztukę chcemy wychowywać. A że przedstawienie jest dla dzieci, nie znaczy, że jest zrobione w gorszej formie. Teatr językiem metafory potrafi lepiej dotrzeć do młodych niż niejedna rozmowa z psychologiem – stwierdza dyrektor Małgorzata Życzkowska-Czesak.

Ponadto dla dzieci i młodzieży uruchomione zostaną warsztaty teatralne, które ruszą już we wrześniu.

Nie sposób wymienić wszystkie wydarzenia w ramach tegorocznej Jesieni Teatralnej. Cały program można znaleźć na stronie www.ckmuza.eu.

MARTA CZACHÓRSKA



Fotograficzny hołd

» 31 sierpnia minęła 35. rocznica Zbrodni Lubińskiej. To bardzo ważna data nie tylko dla samych lubinian, ale i dla całej historii powojennej Polski. Od tego dnia w parku Wrocławskim w Lubinie można podziwiać wystawę fotograficzną poświęconą dramatycznym wydarzeniom z 31 sierpnia 1982 roku.

Organizatorem wystawy „Zbrodnia Lubińska 1982. Śmierć w rocznicę sierpnia” jest biuro Edukacji Narodowej Instytutu Pamięci Narodowej. W jej uroczystym otwarciu wzięli udział m.in. przewodniczący NSZZ „Solidarność” Piotr Duda, starosta lubiński Adam Myrda oraz poseł Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Kubów.

– Ta wystawa jest uzupełnieniem misji IPN-u i przypomnieniem tych dramatycznych wydarzeń sprzed 35 lat, a zarazem jest złożeniem hołdu tym ludziom, którzy tutaj

w Lubinie zginęli – mówił prezes Instytutu Jarosław Szarek, który oficjalnie otworzył wystawę. – Data 31 sierpnia 1980 r. jest datą radosną, bo wtedy się zaczął marsz ku wolności, ale nim tę wolność odzyskaaliśmy, po drodze był jeszcze stan wojenny i były ofiary. Obok Kopalni „Wujek”, Lubin jest takim symbolicznym miejscem, gdzie zginęli ludzie. Zginęli w sposób bezwzględny. Pokojowo wyszli manifestować, żeby wykrzyczeć ideały sierpnia ’80 i spotkały ich za to strzały z broni palnej. Ale siła tych ideałów była więk-

sza od siły przemocy i te ideały zwyciężyły – kontynuował prezes.

Chwilę później głos zabrał również Piotr Duda: – Cieszę się, że po raz kolejny możemy wspólnie celebrować to smutne wydarzenie razem z prezydentem Andrzejem Dudą, tak jak dziesięć lat temu robiliśmy to wspólnie z prezydentem Lechem Kaczyńskim. O wydarzeniach w Lubinie pamiętamy, a najlepszym tego dowodem jest to, że tutaj dzisiaj jesteśmy – mówił szef „Solidarności”.

SZYMON KWAPIŃSKI



Wzgórze pamięta

■ Chwilę po otwarciu fotograficznej wystawy w parku Wrocławskim, kolejną otwarto na Wzgórzu Zamkowym. Przypomina ona 25. rocznicę Zbrodni Lubińskiej, którą obchodzono dziesięć lat temu.

Wystawę otworzyli prezydent miasta Robert Raczynski i prezes KGHM Radosław Domagalski-Łabędzki. Towarzyszyli im starosta Adam Myrda i dyrektor Ośrodka Kultury Wzgórze Zamkowe Marek Zawadka.

– KGHM jest firmą, której główna siedziba mieści się w Lubinie, zatem angażujemy się we wszystkie przedsięwzięcia ważne dla lokalnej społeczności. Myślę, że te tragiczne wydarzenia sprzed 35 lat w znacznym stopniu ukształtowały lokalną społeczność i to miasto. Jestem wdzięczny organizatorom, że podjęli się trudu zorganizowania tej wystawy i uważam, że nie mogło nas tu zabraknąć i naszego wsparcia – mówi prezes KGHM Radosław Domagalski-Łabędzki.

Na ekspozycji znalazły się fotografie sprzed dziesięciu lat wykonane podczas obchodów 25. rocznicy Zbrodni Lubińskiej. Zdjęcia można oglądać zarówno przed ośrodkiem, jak i wewnątrz, gdzie organizatorzy przygotowali dodatkowo multimedialne rekonstrukcje wydarzeń z 1982 roku.

Wystawa pozostanie otwarta dla mieszkańców przez cały wrzesień i pierwszy tydzień października. Odwiedzać będą ją również uczniowie lubińskich szkół.

SZYMON KWAPIŃSKI

Ekspozycję można oglądać do października

Fot. Szymon Kwapiński

Centrum Innowacji Audiowizualnych

O ZBRODNI WCIĄŻ NIE WIEMY WSZYSTKIEGO

■ Wykładu o Zbrodni Lubińskiej wysłuchało kilkadziesiąt osób, i to zarówno miłośników historii, jak i zupełnych amatorów. Plenerowe zajęcia przyciągnęły nawet przypadkowych przechodniów. Opowieścią o wydarzeniach sprzed 35 lat rozpoczęto cykl wykładów „Oblicza historii”.

Z inicjatywą zorganizowania cyklu wykładów o historii Polski i świata wystąpili kibice Zagłębia Lubin.

– Pomyśl wyszedł od kolegów, którzy zdecydowali, że to, co mieli w szkołach to było za mało, że chcieliby się dowiedzieć czegoś więcej o historii. Udało się wypracować koncepcję spotkań z panem Markiem i efekty tego mamy dzisiaj – mówi Paweł Kijowski ze Stowarzyszenia Zagłębie Fanatyków, współorganizator wykładów.

Całej historii Polski i świata nie udało się przedstawić w tak krótkim czasie, dlatego program zdecydowano się zawęzić do ostatniego stulecia.

– W następnym roku obchodzimy 100-lecie odzy-

skania niepodległości, dlatego zdecydowaliśmy przybliżyć historię tego tragicznego XX wieku. Zaplanowaliśmy 14 spotkań, raz w miesiącu z fachowcami w swojej dziedzinie, którzy mają tę cechę, że fajnie prowadzą zajęcia – mówi doktor Marek Zawadka, który poprowadził inauguracyjny, plenerowy wykład o Zbrodni Lubińskiej, rysując szeroki kontekst historyczno-gospodarczy sierpniowych wydarzeń i tego, co nastąpiło po nich.

O czym będą następne spotkania?

– Mamy kult żołnierzy wyklętych, więc będziemy się zajmowali tym, skąd oni wynieśli te ideały, ich rodzicami i dziadami, interesuje nas, dlaczego zostali tymi żołnierzami. Mamy też zapomnianą wielką wojnę, która zniszczyła i przemodelowała Europę. A zaczynamy od rzeczy najbardziej lokalnej, którą przecież też można pokazać jako efekt I wojny światowej – mówi Zawadka.

Plenerowy wykład o historycznym kontekście Zbrodni Lubińskiej przyciągnął na-

wet przypadkowych przechodniów.

– To ciekawe posłuchać o miejscach, które mijamy na co dzień, nie zwracając na

nie uwagi. I nawet o Zbrodni Lubińskiej, mimo że dużo się o niej ostatnio mówi, wiemy w sumie niewiele – mówi lubinianka.

Na wykłady z cyklu „Oblicza historii” zapraszają Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków” oraz Muzeum Histo-

ryczne w Lubinie. Wszystkie wykłady są otwarte oraz bezpłatne. Będą się odbywać raz w miesiącu.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA

Plenerowy wykład inauguracyjny, poświęcony Zbrodni Lubińskiej, poprowadził Marek Zawadka (pierwszy z lewej)



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Widowiskow



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



» Piękne widowisko, charyzmatyczni muzycy, dziesiątki trąbek, puzonów i saksofonów, niezapomniane piosenki w wykonaniu znakomitych gości, a przy tym wspólne wspomnianie historii naszego miasta – Wielki Koncert Wolności zakończył czwartkowe obchody 35. rocznicy Zbrodni Lubińskiej.

Na scenie w hali RCS wystąpili Krzysztof i Piotr Cugowscy, Kasia Kowalska i Anna Karwan, którzy przy akompaniamencie ekspresyjnego Dziubek Band wykonali niezapomniane utwory z repertuaru Niemena, Grechuty, Cohena, Dżemu, a nawet Pink Floyd.

Częścią widowiska były iluminacje i wizualizacje, wybranym utworom towarzyszył pokaz zdjęć opowiadający o historii miasta, sukcesach jego mieszkańców i przełomowych momentach. Przez moment także widzowie stali się częścią spektaklu, używając latarek w swoich telefonach.

Największe brawa zastrzeżenie otrzymał charyzmatyczny dyrygent Mariusz Dziubek i muzycy jego kilkudziesięcioosobowej or-

kiestry, zapewne także za brawurowo wykonany instrumentalny miks utworów Michela Jacksona. Głos zabrał nawet prezydent Robert Raczyński, który zdradził, że o koncert Dziubek Band w Lubinie zabiegał od kilku lat i, korzystając z okazji, zaprosił zespół ponownie, na co publiczność zareagowała bardzo pozytywnie.

Na koniec, zgromadzeni pod halą goście wzięli jeszcze udział w muzyczno-lasorowym spektaklu.

– Bardzo udany koncert i całe widowisko, wszyscy wypadli doskonale. Dużo ludzi przyszło, całe rodziny, widać wszystkie roczniki. To takie piękne wspólne świętowanie w imię pamięci o tamtych wydarzeniach – mówili widzowie.

Wielki Koncert Wolności w hali poprzedził festyn rodzinny, który odbył się pod budynkiem. Jako pierwszy na scenie pojawił się muzyczny gość specjalny dla najmłodszych – zespół Arka Noego, który rozpoczął swój koncert dobrze znanymi utworami „Sieje je” i „Nie boję się” pochodzącymi z ich pierwszej płyty.

Swoje umiejętności wokalne zaprezentowali także finaliści telewizyjnego programu „The Voice of Poland” Asteya Dec i Kuba Foltak oraz zwyciężczyni „Szansy na sukces” Agata Szymańska. Dla dzieci przygotowano również wiele innych atrakcji, takich jak darmowe dmuchańce, gry i zabawy czy eurobungee.

KATARZYNA WOŹNIAKOWSKA
SZYMON KWAPIŃSKI

wy Koncert Wolności



Za palenie śmieci można dostać mandat

■ – Dlaczego musimy nagminnie wdychać te smrody? Pora nagłośnić sprawę – denerwuje się pan Daniel z Osieka. Mężczyzna ma dość działkowców z Przylesia, którzy palą śmieci. Jak zapewniają nasi Czytelnicy, podobne sytuacje mają też miejsce na ogrodach działkowych w innych częściach miasta.

Pan Daniel zapewnia, że ta sytuacja powtarza się co roku. Kończy się sezon grillowo-działkowy, trzeba więc zrobić porządek. – Działkowcy nagminnie wy-

lają pozostałości po letniej rozkoszy wypoczynku na działeczkach – ironizuje mężczyzna.

Nasz Czytelnik mieszka w Osieku, więc jego zmorą są działkowcy z Przylesia. Najgorzej jest podobno po południu – deptak pomiędzy Przylesiem a Osiekiem jest cały zadymiony.

Mężczyzna zapewnia, że próbował już interweniować na policji, u strażaków, jak i w urzędzie miejskim. Wszędzie był jednak odsyłany.

Rzecznik policji aspirant sztabowy Jan Pocięcha potwier-

dza, że mundurowi mieli jedno zgłoszenie w tej sprawie. – Każdy z ogrodów działkowych ma swój wewnętrzny regulamin. Niedawno mieliśmy w tej sprawie spotkanie z zarządami ogrodów działkowych i wiemy, że wszystkie wprowadziły całkowity zakaz palenia śmieci. Jeśli ktoś to robi, popełnia więc wykroczenie – tłumaczy aspirant sztabowy Pocięcha. – Jeśli więc jesteście świadkami, że ktoś pali śmieci, należy powiadomić policję – dodaje.

MARIOLA SAMOTICHA



Czy wolno palić śmieci na działce? – pytają nasi Czytelnicy

Fot. Archiwum WL



ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

www.rcslubin.pl/rezerwacja
tel. 76 846 08 35
www.facebook.com/RCSlubin

**NOWE TORY
STARE CENY**

**BOWLING
KRĘGIELNIA**

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

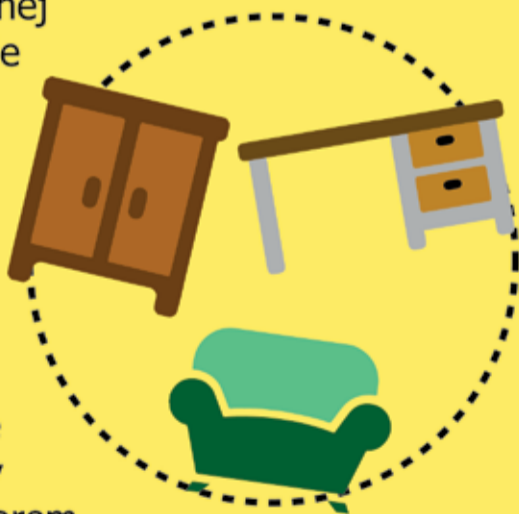
MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



ODPADY LUBIN

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu. Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.



Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



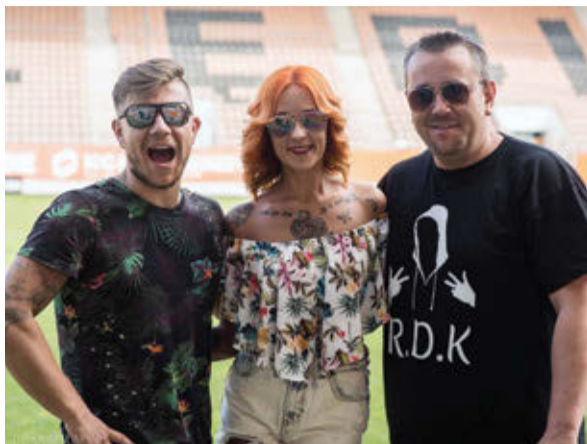
Uwaga! Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL





Fot. Mirosław/Anna Miśtak

Lubin i lubinianie w teledysku

■ Do sieci właśnie trafił teledysk wypełniony Lubinem i lubinianami Mariusza Muzykomańka Trynieszewskiego. To część większego projektu muzyki „Muzykomaniek & Friends”.

– To drugi klip, który powstał w ramach tego projektu. Pierwszy stworzyliśmy do piosenki „Jeden dzień” – przypomina Muzykomaniek.

Tym razem, w teledysku do utworu „Musisz być kimś”, można zobaczyć nie tylko Lubin i Mariusza, ale również sporo innych lubinian.

– Kręciliśmy na dachu galerii, na stadionie Zagłębia, w salonie tatuażu, w Lubinie i okolicach – wlicza Muzykomaniek, zachęcając do obejrzenia klipu i dodając, że na murawę stadionu dostali się dzięki pomocy Marysi Mielniczak, a na dach galerii – Joanny Nieckarz. – Piosenka składa się z trzech zwrotek i każda ma innego bohatera. Krzysiek Iwach zagrał korposzczura, Marta Dobrygowska żonę biznesmena, a Agnieszka Sypień dziewczynę, która robi sobie tatuaż – dodaje.

Tę ostatnią zwrotekę, w której pojawia się Agnieszka, napisał, a później również zaśpiewał Radek Handke. Reszta słów to dzieło Mariusza.

W teledysku jednak zobaczyć można znacznie więcej osób. Muzykomańkowi towarzyszą na gitarach: Tomasz Nemochód, który również nagrał

i zmiksował cały utwór, oraz Marcin Zychal. Obaj są członkami lubińskiego zespołu Tamp. Ponadto trzecią gitarę zagrał Leszek Kojas.

– Klip kręciliśmy przez dwa dni w sierpniu. Sprzyjała nam pogoda, mieliśmy piękne słońce. Zaś samą piosenkę tworzyliśmy nieco dłużej, bo przez dwa miesiące, a to ze względu na to, że trzeba było wszystko zgrać logistycznie, nagrać partie poszczególnych muzyków – mówi Mariusz.

Za nagranie teledysku odpowiedzialni byli Mirosław i Anna Miśtak. Scenariusz zaś stworzyli wspólnie Muzykomaniek wraz z Mirkiem.

Efekt pracy tych wszystkich osób można obejrzeć na YouTube.

Premierę klipu do piosenki „Musisz być kimś” poprzedziła akcja promocyjna. W internecie pojawił się trailer, zapowiadający publikację teledysku.

Najnowsza piosenka to już siódmy utwór, i drugi, któremu towarzyszy teledysk, nagrany na płycie „Muzykomaniek & Friends”.

– Jeszcze trzy utwory i będę zamykał płytę i szukał wydawcy – zdradza Muzykomaniek.

W sumie na płycie ma się bowiem znaleźć dziesięć piosenek. Każda będzie inna, w każdej Mariuszowi będą towarzyszyć inni muzycy, przyjaciele. Płyta nie będzie więc zdominowana przez jeden gatunek muzyczny.

MARTA CZACHÓRSKA



Zdjęcia do teledysku kręcono między innymi na stadionie Zagłębia Lubin

! Historyczna Poczta (186)



Steinau a. Oder. Kranken-Anstalt „Bethanien”

ŚCINAWA – STEINAU

Prezentowana poczta przedstawia szpital „Bethanien”, który znajduje się przy dawnej ul. Pocztowej (Poststraße), a obecnej Jana Pawła II. Obiekt został oddany do użytku w roku 1866 i do roku 1945 pełnił funkcję szpitala. Szpital był prowadzony przez „Diakonię” – ewangelicką organizację dobroczynną.

W czasie walk w styczniu 1945 roku budynek został mocno uszkodzony, stracił m.in. spadziste zadanie, którego później nie odtworzono. Po remoncie w roku 1950 utworzono tu dom dziecka, który zamknięto w roku 1999. W 2001 powiat lubiński przekazał budynek Akademii Medycznej we Wrocławiu. Władze uczelni postanowiły zorganizować w tym miejscu Ośrodek Badawczo-Naukowo-Dydaktyczny Chorób Otepiennych, tzw. Ośrodek Alzheimerowski im. Księża Henryka Kardynała Gulbinowicza.

! Biografie (21)

BENJAMIN SCHMOLCK (1672–1737) – CZĘŚĆ PIERWSZA

Urodził się 21 grudnia 1672 r. w rodzinie ewangelickiego proboszcza w obecnym Chróście koło Lubina (Brauchtischdorf), Martina Schmolcke, i Rosine z domu Dehmel, która pochodziła z mieszczańskiej rodziny zamieszkałej w Kowarach (Schmiedeberg). Z powodu wątłego zdrowia, ich syn został bardzo szybko ochrzczony, bo już w święto Bożego Narodzenia i nadano mu starotestamentowe imię Benjamin. Wcześniej został osierocony przez matkę, która zmarła 4 września 1676 r., pozostawiając czworo dzieci. Jako syn pastora otrzymał bardzo staranne wychowanie. Od dzieciństwa młody Benjamin objawił wielki zapał do nauki, dlatego postanowiono, że pójdzie w ślady ojca. Swoją edukację rozpoczął w szkole elementarnej w Kowarach. Jego pierwszym nauczycielem był Peter Paul Wießner. W wieku 9 lat, w 1681 roku zaczął uczęszczać do szkoły w Ścinawie (Steinau), gdzie na prośbę jego ojca Johann Georg Schubert udostępnił mu za darmo mieszkanie. Otrzymał tu staranne przygotowanie ze starożytnych języków, co umożliwiło mu wstąpienie do gimnazjum w Legnicy (Liegnitz). Po trzech latach udał się do Wrocławia, gdzie poznał znanego Georga Wende. Wende po rezygnacji ze stanowiska rektora w Oleśnicy (Oels) wyjechał do Lubania (Lauban), gdzie objął podobne stanowisko. Młody Benjamin z grupą młodzieży żądną wiedzy udał się za nim i dzięki temu otrzymał gruntowną wiedzę z literatury klasycznej.

W 1693 roku rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Lipsku. Na trzyletni okres nauki otrzymał stypendium od Nicolausa Heinricha von Haugwitz w wysokości 300 talarów oraz wsparcie od krewnego. Na początku studiów uczęszczał tylko na zajęcia teologiczne, lecz jego zainteresowania były znacznie



szersze i skłaniały się też ku bardziej ziemskim dyscyplinom, a szczególnie naukom przyrodniczym. Miał zamiar poświęcić się studiom medycznym, ale zdolności, które posiadał i miłość do rodziców nie pozwoliły mu się długo wahać. Po tym krótkim okresie rozterki z wielkim zapałem poświęcił się studiom teologicznym. W tym mieście młody Schmolck dał się poznać jako poeta, zdobywając w jednym z konkursów „koronę poetycką” oraz popularność w krajach

niemieckich. W tym okresie najbardziej znanymi teologami na uniwersytecie w Lipsku byli: Johannes Olearius i Johann Benedict Carpzov II. W 1697 roku po ukończeniu studiów wrócił do rodzinnej wsi by pomóc swojemu 70-letniemu ojcu w pracy na parafii. 2 stycznia 1701 roku został powołany na wikariusza ojca.

12 lutego 1702 r. zawarł związek małżeński z córką lubińskiego kupca Anną Rosine Rehwald. Z tego związku urodziło się dwóch synów i trzy córki. Dwie córki zmarły w dzieciństwie, a syn Immanuel poszedł w ślady ojca i został diakonem.

W grudniu 1702 roku ks. Benjamin Schmolck wyjechał do Świdnicy, gdzie objął stanowisko diakona w Kościele Pokoju. Tam też rozwinął szeroką działalność duszpasterską. Wraz z wikariuszami zaspokajał potrzeby duchowe parafii liczącej ponad 14 tys. wiernych. Swoim poświęceniem i zaangażowaniem w służbie zyskał sobie miłość i szacunek parafian oraz przełożonych. W 1708 roku został powołany na stanowisko archidiakona, a w 1712 roku seniora, a w 1714 roku pryma-



Kościół Pokoju w Świdnicy



Dawniejszy kościół ewangelicki w Chróście – obecnie rzymskokatolicki pw. Matki Bożej Bolesnej

riusza, czyli pierwszego proboszcza. Z tą ostatnią godnością związana była funkcja generalnego inspektora szkolnego. Jego praca przypadła w okresie rozwijającej się kontrreformacji i związanymi z nią utrudnieniami dla ewangelików w życiu codziennym oraz kościelnym. Trudności te jednak hartowały jego głęboką wiarę i pobudzały do jeszcze większego zaangażowania się w prowadzeniu swych parafian do Boga. Dał się także poznać jako znakomity kaznodzieja, a zwiastowane prawdy ewangeliczne utrwalał wśród słuchaczy tekstami pieśni, które tworzył. Ciąg dalszy za tydzień.

OPRACOWAŁ
HENRYK RUSEWICZ

CENTRUM KULTURY MUZA

CUDACZEK

WYŚMIEWACZEK

TEATR NA OSTROWIE - WROCŁAW

17 WRZEŚNIA

GODZ. 12:00

BILETY: 20 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!



OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

WYGRANA ODRY, niechlubny hattrick ścinawian

» Odra-Total Ścinawa wygrała pierwszy mecz w historii swoich występów w Sport Track IV lidze. Podopieczni Tomasza Wołocha bez najmniejszych problemów pokonali Olimpię Kamienna Góra 5:1, a wynik mógł być jeszcze wyższy, gdyby ścinawianie wykorzystali trzy rzuty karny.

Spotkanie z zespołem z Kamiennej Góry wydawało się być idealnym na przezwycięstwa w Sport Track IV lidze i szybko się to potwierdziło, bo już w 13. minucie na prowadzenie gospodarzy wyprowadził Grzegorz Lichwa. Od zdobytej bramki Odrze grało się zdecydowanie łatwiej i to ścinawianie konsekwentnie powiększali swoją bramkową prze-



Podopieczni Tomasza Wołocha bez najmniejszych problemów pokonali Olimpię Kamienna Góra

wagę. Gości stać było jedynie na jedno trafienie w drugiej części spotkania, a i tak mogąc mówić o sporym szczęściu. Wszystko dlatego, że aż trzech zawodników nie wykorzystało rzutów karnych w tym meczu. Byli to: Maciej Srebnik, Dawid Seta i Michał Piechuta.

– Pierwsze zwycięstwo bardzo cieszy. Widziałem progres mojego zespołu po meczu pucharowym z rezerwami Miedzi Legnica, także spodziewałem się, że na pewno wyjdziemy tak samo zmotywowani, z takim samym stylem gry i zaowocowało to zwycięstwem – mówił po

meczu Tomasz Wołoch, trener Odry-Total Ścinawa.

ADAM MICHALIK

Odra-Total Ścinawa – Olimpia Kamienna Góra 5:1

Bramki: Grzegorz Lichwa (13 min), Maciej Srebnik (26 min), samobójcza (50 min), Dawid Boguń (66 min), Damian Lichwa (77 min) – Sebastian Sochacki (58 min)

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Huzar Raszków	3	2	1	0	7	7:0
2.	Błyskawica Luboszyce	3	2	1	0	7	10:5
3.	Platan Siedlce	3	2	0	1	6	14:8
4.	Transportowiec Kłopotów	3	2	0	1	6	8:5
5.	Błysk Studzionki	3	2	0	1	6	7:8
6.	Skarpa Orsk	3	2	0	1	6	5:5
7.	Victoria Tymowa	3	1	1	1	4	15:7
8.	Unia Szklary Górne	3	1	1	1	4	7:7
9.	Wiewierzanka Wiewierz	3	1	0	2	3	7:7
10.	Sokół Niechłów	3	1	0	2	3	7:11
11.	Victoria Niemstów	3	0	0	3	0	2:11
12.	LZS Żelazny Most	3	0	0	3	0	5:20

Kolejka 3.:

Wiewierzanka Wiewierz – Błysk Studzionki	1:2
Victoria Tymowa – LZS Żelazny Most	12:1
Victoria Niemstów – Błyskawica Luboszyce	0:4
Unia Szklary Górne – Huzar Raszków	0:0
Transportowiec Kłopotów – Skarpa Orsk	2:0
Sokół Niechłów – Platan Siedlce	1:5

III liga 2016/2017, GRUPA III

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Stal Brzeg	6	5	0	1	15	17:6
2.	KS Polkowice	6	4	1	1	13	15:7
3.	Skra Częstochowa	6	4	1	1	13	15:5
4.	Gwarek Tarnowskie Góry	6	3	2	1	11	9:5
5.	Rekord Bielsko-Biała	6	3	2	1	11	9:6
6.	KS Stilon Gorzów Wielkopolski	6	3	2	1	10	13:13
7.	Zagłębie II Lubin	6	3	1	2	9	7:7
8.	Górnik II Zabrze	6	3	1	2	9	12:13
9.	BKS Stal Bielsko-Biała	6	3	1	2	9	6:5
10.	Lechia Dzierżonów	6	3	1	2	9	10:9
11.	Pniówek Pawłowice Śląskie	6	3	1	2	9	8:8
12.	Ruch Zdzeszowice	6	2	2	2	7	6:6
13.	Szeza Wrocław	6	2	1	3	7	11:15
14.	Piast Zmigród	6	2	1	3	6	5:6
15.	Miedź II Legnica	6	2	0	4	6	5:11
16.	Falubaz Zielona Góra	6	1	1	4	4	5:14
17.	Unia Turza Śląska	6	1	1	4	4	6:12
18.	Polonia Głubczyce	6	0	0	6	3	6:17

Kolejka 6.:

Ruch Zdzeszowice – Rekord Bielsko-Biała	2:2
KS Polkowice – Miedź II Legnica	2:0
Stal Brzeg – BKS Stal Bielsko-Biała	2:1
Lechia Dzierżonów – Polonia Głubczyce	4:1
Pniówek Pawłowice Śląskie – KS Stilon Gorzów Wielkopolski	1:1
Falubaz Zielona Góra – Unia Turza Śląska	1:3
Gwarek Tarnowskie Góry – Szeza Wrocław	3:0
Skra Częstochowa – Górnik II Zabrze	5:1
Piast Zmigród – Zagłębie II Lubin (odwołany z powodu powołania zawodników gości do reprezentacji Polski)	

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Konfeks Legnica	4	4	0	0	12	18:0
2.	Sparta Rudna	4	4	0	0	12	12:2
3.	Prochowiczanka Prochowice	4	3	1	0	10	19:4
4.	Odra Chobienia	4	3	1	0	10	8:2
5.	Iskra Księginice	4	3	0	1	9	8:3
6.	GKS Męcinka	4	3	0	1	9	8:5
7.	Płomień Radwanice	4	2	1	1	7	13:10
8.	Huta Przemków	4	2	0	2	6	7:8
9.	Czarni Rokitki	4	2	0	2	6	5:10
10.	KS Legnickie Pole	4	1	0	3	3	5:12
11.	Kaczawa Bieniowice	4	1	0	3	3	9:8
12.	Zamet Przemków	4	1	0	3	3	7:7
13.	Iskra Kochlice	4	0	2	2	2	6:15
14.	Kuźnia Jawor	4	0	1	3	1	8:13
15.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	4	0	0	4	0	5:17
16.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	4	0	0	4	0	2:24

Kolejka 4.:

Zamet Przemków – Konfeks Legnica	0:1
Kaczawa Bieniowice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	7:0
Iskra Księginice – Czarni Rokitki	4:1
Iskra Kochlice – Huta Przemków	2:3
Kuźnia Jawor – Odra Chobienia	1:3
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Płomień Radwanice	2:5
KS Legnickie Pole – Prochowiczanka Prochowice	0:4
GKS Męcinka – Sparta Rudna	0:2

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Albatros Jaśkowice	4	3	1	0	10	11:4
2.	Górnik Lubin	4	3	0	1	9	21:7
3.	Rodto Granowice	3	3	0	0	9	13:4
4.	Orzeł Mikołajowice	4	3	0	1	9	10:3
5.	Mewa Kunice	4	3	0	1	9	15:5
6.	Sparta Parszowice	3	2	1	0	7	9:4
7.	Czarni Dzwień	4	2	1	1	7	5:4
8.	Zryw Kłebanowice	4	2	0	2	6	13:10
9.	Kolejarz Miłkowice	4	1	1	2	4	9:11
10.	Krokus Kwiatkowie	3	1	1	1	4	8:6
11.	Wilki Różana	4	1	0	3	3	8:14
12.	Park Targoszyn	4	1	0	3	3	7:22
13.	Unia Miłoradzice	3	0	1	2	1	4:12
14.	---	0	0	0	0	0	0:0
15.	Fortuna Obora	4	0	0	4	0	6:18
16.	Zjednoczeni Snowidza	4	0	0	4	0	0:15

Kolejka 4.:

Albatros Jaśkowice – Zjednoczeni Snowidza	3:0
Zryw Kłebanowice – Wilki Różana	6:2
Górnik Lubin – Mewa Kunice	4:2
Fortuna Obora – Orzeł Mikołajowice	1:2
Czarni Dzwień – Park Targoszyn	2:1
Kolejarz Miłkowice – Sparta Parszowice	1:3
Krokus Kwiatkowie – Unia Miłoradzice	6:1

Rodto Granowice	

SPORT TRACK IV LIGA 2016/2017, GRUPA DOLNOŚLĄSKA (ZACHÓD)

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Apis Jędrzychowice	4	3	1	0	10	11:1
2.	Stal Chocianów	4	3	0	1	9	8:5
3.	AKS Strzegom	4	3	0	1	9	15:6
4.	Orla Wąsosz	4	3	0	1	9	7:3
5.	Włókniarz Mirsk	4	2	1	1	7	8:6
6.	Orkan Szczedrzykowice	4	2	1	1	7	7:8
7.	Odra Ścinawa	4	1	2	1	5	8:5
8.	Nysa Zgorzelec	4	1	2	1	5	6:7
9.	Sparta Grębocice	4	1	2	1	5	4:2
10.	Olimpia Kowary	4	1	1	2	4	9:12
11.	Sudety Giebułtów	4	1	1	2	4	5:11
12.	Górnik Złotoryja	4	1	1	2	4	5:8
13.	Górnik Boguszów-Gorce	4	1	1	2	4	2:8
14.	Chrobry II Głogów	4	1	0	3	3	9:13
15.	Karkonosze Jelenia Góra	4	0	2	2	2	5:8
16.	Olimpia Kamienna Góra	4	0	1	3	1	4:10

Kolejka 4.:

Włókniarz Mirsk – Olimpia Kowary	2:4
AKS Strzegom – Chrobry II Głogów	4:0
Sparta Grębocice – Sudety Giebułtów	3:0
Apis Jędrzychowice – Orkan Szczedrzykowice	4:0
Orla Wąsosz – Karkonosze Jelenia Góra	2:1
Nysa Zgorzelec – Górnik Boguszów-Gorce	1:1
Odra Ścinawa – Olimpia Kamienna Góra	5:1
Stal Chocianów – Górnik Złotoryja	3:1

Koncert
EWA FARNA
i goście: Ewelina Lisowska, KaeN

30.09.2017
godzina: 19.00, Hala RCS w Lubinie

Bilety do nabycia:

- w kasach Hali RCS
- w sieci sklepów Empik, Saturn oraz Media Markt
- na www.ticketpro.pl

Logos: RMF, RCS, Cuprum, Ticketpro, fan, Puls, www.lubin.pl, regionalna.pl



~~129~~
99⁹⁹

Oral-B

AKU D10.513 KIDS ORALB
SZCZOTECZKA ELEKTRYCZNA

- Muzyczny timer 16 melodii
- Zasilanie akumulatorowe
- Czyszczenie z ruchami 2D

Nr art. 1152975



~~138~~
99⁹⁹

PHILIPS

HR1604/90
BLENDER

- Moc 550W
- Metalowa stopa miksująca
- Ergonomiczna rączka

Nr art. 1191943



~~189~~
149.-

PHILIPS

HP8348/00

PROSTOWNICA DO WŁOSÓW

- 230°C
 - Jonowa
 - Powłoka ceramiczna z keratyną
- Nr art. 1274348



~~219~~
169.-

zELMER

JE1200 / ZJE1200W BIAŁY
SOKOWIRÓWKA

- Moc 500W
 - Sitko ze stali szlachetnej
 - Separator piany
- Nr art. 1179470



~~798~~
649.-

KENWOOD

JMP600WH
WYCISKARKA DO OWOCÓW

- Tłoczenie na zimno
 - Cicha praca
 - Łatwe czyszczenie
- Nr art. 1295751



~~998~~
829.-

Electrolux

ZEN USALLFL58
ODKURZACZ Z WORKIEM

- Cicha praca
 - Cyfrowy wyświetlacz
- Nr art. 1305153



A KLASA ENERGETYCZNA

Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPOJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty

Santander
CONSUMER BANK

INFOLINIA KREDYTOWA

71 358-22-33

CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA

799 37 37 37



SATURN

TECHNOLOGIA TAK MA!

Wyrównany mecz kontrolny

■ Pierwszy sparing pomiędzy Cuprum Lubin a MKS-em Będzin zakończył się remisem 2:2. W drugiej konfrontacji górą byli już gospodarze, którzy pokonali podopiecznych Stelio DeRocco 3:1.

Miedziowi mieli za sobą jeden sparing w hali RCS, w którym pokonali 3:1 APP Wrześnię. Przyszedł czas na rywalizację z PlusLigi. Cuprum zmierzyło się z ekipą Stelio DeRocco, a więc z zespołem, z którym przyjdzie naszej ekipie zainaugurować najwyższą klasę rozgrywkową.

Trenerzy przed meczem umówili się na cztery sety. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Następnego dnia, lubiński zespół ponownie podejmował w hali RCS podopiecznych DeRocco. Cuprum tym razem wygrało mecz 3:1.

MARIUSZ BABICZ

Cuprum Lubin – MKS Będzin 2:2 (26:24, 25:21, 24:26, 16:25)

Cuprum Lubin – MKS Będzin 3:1 (26:24, 25:18, 25:18, 23:25)

Cuprum: Pupart (16), Patucha (16), Gunia (9), Biegun (16), Masny (2), Hain (5), Kryś (libero) oraz Michalski (4), Gorzkiewicz (2), Smoliński (5), Makoś (libero).



Zawodnicy dzięki meczom kontrolnym mają okazję wykazania się przed nowym szkoleniowcem

Fot. Mariusz Babicz

Czuwara/Moryto show w Legionowie!

» Jan Czuwara i Arkadiusz Moryto zdobyli dla Zagłębia Lubin 20 bramek, a ich zespół w 1. kolejce PGNiG Superligi pokonał KPR Legionowo 23:21. Miedziowi objęli prowadzenie w tabeli rozgrywek.

Lubinianie weszli lepiej w mecz i po kilku minutach prowadzili 4:2. Gospodarze mieli przebłytek i po serii bramek wyszli na prowadzenie. Później trwała walka bramka za bramką z lekkim wskazaniem na miedziowych, którzy do przerwy prowadzili minimalnie 11:10. Jakub Skrzyaniarz w bramce w pierwszej połowie bronił na poziomie ponad 40%, a z jedenastu bramek dla Zagłębia aż osiem było autorstwa Jana Czuwary i Arkadiusza Moryto.

Skrzydłowi lubińskiej ekipy nie zwalniali tempa po przerwie i raz po raz nękali defensywę Legionowa. Jan Czuwara i Arkadiusz Moryto zdobyli po dziesięć bramek! Dwa trafienia dołożył Dawid Przysiek, a jedno Przemysław Mrozowicz. W obronie, którą kierował Tomasz Pietruszko, Zagłębie było nie do przejścia, w bramce świetnie radził sobie Patryk Małecki. W drugiej części spotkania miedziowi prowadzili niemal przez cały czas i wygrali za cztery punkty!

ŁUKASZ LEMANIK



Z jedenastu bramek dla Zagłębia aż osiem było autorstwa Jana Czuwary i Arkadiusza Moryto. Na zdjęciu ten ostatni

Fot. Paweł Andrzejewicz

KPR Legionowo – MKS Zagłębie Lubin 21:23 (10:11)

KPR: Krekora, Kujawa, Wyrozębski – Adamski 8, Jędrzejewski, Prątnicki 2, Sulowski 1, Fugiel 1, Kowalik, Ignasiak 3, Brinovec, Niedziółka 1, Ciok 1, Rutkowski 1

Zagłębie: Małecki, Skrzyaniarz – Stankiewicz, Przysiek 2, Kuźdeba, Mrozowicz 1, Pawlacyk, Gębala, Szymyślak, Czuwara 10, Pietruszko, Jaszka, Moryto 10, Mollino.

PGNiG Superliga Mężczyzn (Tabela Zbiorcza Sezon 2017-2018)

Msc	Nazwa drużyny	Gr	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd
1.	Azoty-Puławy	PO	1	1	0	0	0	32
2.	Gwardia Opole	PO	1	1	0	0	0	31
3.	NiMCK Górnik Zabrze	GR	1	1	0	0	0	26
4.	MKS Zagłębie Lubin	GR	1	1	0	0	0	23
5.	ORLEN Wisła Płock	PO	1	1	0	0	0	39
6.	PGE Vive Kielce	GR	1	1	0	0	0	36
7.	Mieble Wójcik Elbląg	GR	1	1	0	0	0	21
8.	KS SPR Chrobry Głogów	GR	0	0	0	0	0	0
9.	Wybrzeże Gdańsk	PO	0	0	0	0	0	0
10.	MMTS Kwidzyn	GR	1	0	1	0	0	24
11.	KPR Legionowo	GR	1	0	1	0	0	21
12.	Sandra Spa Pogoń Szczecin	PO	1	0	1	0	0	18
13.	SPR Stal Mielec	PO	1	0	1	0	0	23
14.	Piotrków Trybunalski	PO	1	0	1	0	0	22
15.	Spójnia Gdynia	GR	1	0	1	0	0	23
16.	MKS Kalisz	PO	1	0	1	0	0	20

Szkutnik **CENTRUM REKREACJI I SPORTU**

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubińska 36
www.centrum-szkutnik.pl
OBIEKT MONITOROWANY

tel. 786 100 652 · 601 595 742

Uczelnia Jana Wyżykowskiego
Polkowice • Lubin

STUDIA MAGISTERSKIE

- Prawo
- Mechatronika
- Zarządzanie
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA LICENCJACKIE

- Administracja
- Pedagogika
- Zarządzanie
- Stosunki międzynarodowe

STUDIA INŻYNIERSKIE

- Górnictwo i geologia
- Mechatronika
- Logistyka
- Informatyka
- Zarządzanie i inżynieria produkcji

BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

- MENADŻERSKIE
- PEDAGOGICZNE
- TECHNICZNE
- SPOŁECZNE

Możesz wszystko. Studiuj w UJW!

tel. 76 746 53 53
WWW.UJW.PL

Szybcy i wściekli

■ Rugbyści z Lubina grający w II lidze Rugby 15, mają za sobą ostatni mecz w rundzie zasadniczej. Co prawda, rezultat spotkania przeciwko RC Częstochowa nie miał już wpływu na pozycję naszych zawodników, którzy w drugiej rundzie zagrają w fazie play-out, ale miał ogromny przekaz na morale, które wzrosły na bardzo wysoki poziom.

Miedziowi rugbyści o laury walczyli w II lidze w Grupie Południowej. W fazie zasadniczej ekipa z naszego miasta zajęła ostatnie miejsce w rozgrywkach. Wynik dziesiątej serii spotkań nie miał wpływu na pozycję drużyny. Najważniejszy był tutaj aspekt psychologiczny. Walczni Miedziowi od początku nie dawali za wygraną. W deszczowej aurze niesamowicie spisywał się

lubiński młyn, a zaciętość ekipy Michaela Shtefanitsa pozwoliła na bezproblemowe przebijanie się przez linię obrony gości. Miedziowi zwyciężyli 45:34.

– Z Częstochową jeszcze w ogóle nigdy nie wygramy. Chłopaki uwierzyli w siebie. W końcu mamy pełny skład i pełną ławkę rezerwowych. Wygramyśmy w głowach, bo to tutaj musiało nam się poukładać. Powiedziałem chłopakom przed meczem, że to jest taka ekipa, na którą czekałem sporo lat. Wierzę w nich – dodaje Tomasz Nimczyk, zawodnik Miedziowych Rugby Lubin.

Za dwa tygodnie miedziowi rozpoczną fazę play-out. W Lubinie podejmą Mińsk Mazowiecki. – Walczymy o pozycję osiem – trzynaście w lidze – mówi Tomasz Nimczyk.

MARIUSZ BABICZ

Zapisy: do dnia 8.09 br do godz. 19.00 w recepcji hali tenisowej lub pod nr tel. 783 018 316

Wpisowe: 60 zł, dla uczestników ligi 50 zł

Pula nagród: 3000 zł

TURNIEJ O PUCHAR STAROSTY

KATEGORIA: KOBIETY OPEN / MĘŻCZYŹNI OPEN / MĘŻCZYŹNI 50+

9-10.09.2017r.

KOBIETY OPEN

weryfikacja: 9.09 br, godz. 15.00-15.15
losowanie: godz. 15.20
początek gier: godz. 15.30

MĘŻCZYŹNI OPEN

weryfikacja: 9.09 br, godz. 8.45-9.15
losowanie: godz. 9.20
początek gier: godz. 9.30

MĘŻCZYŹNI 50+

weryfikacja: 9.09 br, godz. 12.15-12.30
losowanie: godz. 12.35
początek gier: godz. 12.45

Dyrektor turnieju: Dorota Dutkanicz
Sędzia turnieju: Damian Jezak



Centrum
TENIS

MPWiK
MIASTO LUBIN



GWARANTUJEMY MINIMUM DWA MECZE

Audiowizualnych

RTBS



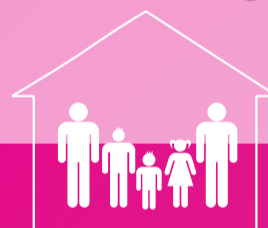
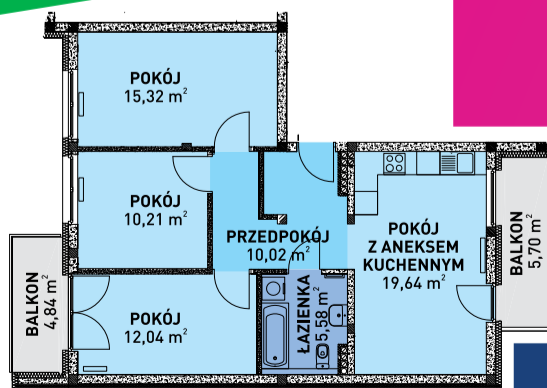
3 032 zł/m²

OFERTA SPECJALNA

PRZYLESIE
**NOWE
MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży:
Lubin, Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55

więcej informacji na www.rtbs-lubin.pl



DOSTANIESZ
72 600 zł
w programie MdM

**W OFERCIE
DLA
RODZIN Z 3 DZIECI***
lub więcej

- możesz być właścicielem lub współwłaścicielem innych mieszkań i domów
- brak limitu wieku (możesz mieć więcej niż 35 lat)

| ** dopłata z MdM | * małoletnie lub uczące się do 25 roku życia |

4 POKOJE
72,81 m²
+ 2 BALKONY
10,54 m²

cena mieszkania 284 000 zł
dofinansowanie MdM – 72 600 zł**

PŁACISZ 211 400 zł

3032 zł/m²

Pogrom na inaugurację!

» **To był prawdziwy pogrom! Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin nie dały najmniejszych szans rywalkom z Kościerzyny. Miedziowe rozgromiły UKS PCM aż 43:17 (25:11)!**

Pierwsze trafienie sezonu 2017/2018 w PGNiG Superlidze Kobiet miało miejsce w drugiej minucie meczu. Wynik spotkania Metraco Zagłębie Lubin – UKS PCM Kościerzyna otworzyła Jovana Milojević. Przed upływem czterech minut było już 3:0 dla miedziowych, które od początku pokazały swoją wyższość nad rywalkami. W piątej minucie dwójkowa akcja Piechnik – Semeniuk zakończyła się wrzutką i bramką tej drugiej. Wynik po stronie przyjezdnych w siódmej minucie otworzyła Malwina Hartman. Wówczas było 5:1. Ekipa z Kościerzyny nie miała zbyt wiele do powiedzenia przy skutecznej i finezyjnej grze miedziowych, które w 10. minucie prowadziły już 8:1, dwie minuty później dychą – 11:1. Swoją drugą bramkę UKS zdobył dopiero po kwadransie gry. Lubinianki punktowały ekipę z Kościerzyny i do przerwy wygrywały czternastoma trafieniami, aż sześć z nich było autorstwa Żany Marić.

Victoria Belmas potrzebowała niespełna minuty, aby zdobyć dwie pierwsze bramki po przerwie. Po



MVP Zuzanna Ważna

Fot. Paweł Andrachiewicz

zmianie stron przyjezdne wciąż miały problem z przejściem lubińskiej defensywy, miedziowe z kolei z zimną krwią wykorzystywały kolejne okazje w ofensywie. W 40. minucie przewaga Metraco Zagłębia wzrosła do dwudziestu trafień – 33:13. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej zatrzymały się na 43

bramkach, rywalkom dały się pokonać tylko 17 razy. Lubiński walec nie dał najmniejszych szans swoim rywalkom i bardzo udanie wszedł w nowy sezon.

– Mój zespół podszedł do tego spotkania maksymalnie skoncentrowany, stąd taki początek. Przy tak wysokim wyniku zupełnie inaczej się gra. Zdawaliśmy sobie spr-

wę, że Kościerzynie w miarę upływu czasu z tak krótką ławką będzie coraz trudniej i tak też było. Jeśli chodzi o nasz zespół, to chciałam, żeby wszystkie zawodniczki zagrały w różnych ustawieniach, zarówno jeśli chodzi o obronę, jak i atak – mówi Bożena Karkut, trener Metraco Zagłębia Lubin.

LUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – UKS PCM Kościerzyna 43:17 (25:11)

MVP meczu: Zuzanna Ważna (Metraco Zagłębie)
Metraco Zagłębie: Maliczewska, Waż, Czyż – Grzyb 4, Semeniuk 3, Trawczyńska 2, Wasiaś, Rosińska 1, Górna 2, Piechnik 4, Ważna 5, Marić 7, Jochymek 5, Wojtas 2, Belmas 3, Pielasz 4, Milojević 1.

UKS PCM: Kordunowska-Lupa, Lisowska – Mokrzcza 2, Sus 1, Belter 5, Ziolkowska, Gędek 4, Rogożeńska, Lubiejewska, Krajewska 1, Hartman 4.

PGNiG Superliga Kobiet, sezon 2017-2018							
Lp.	Zespół	M	Z	R	B	Bramki z/3	Punkty z / Punkty s
1.	Metraco Zagłębie Lubin	1	1	0	0	43:17	3 / 0
	Energia AZS Koszalin	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	Korona Handball Kielce	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	KPR Gminy Kobierzycze	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	KPR Jelenia Góra	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	KPR Ruch Chorzów	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	Kram Start Elbląg	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	Piotrków Trybunalski	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	MKS Perła Lublin	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	Pogoń Szczecin	0	0	0	0	0:0	0 / 0
	Visual Gdynia	0	0	0	0	0:0	0 / 0
12	UKS PCM Kościerzyna	1	0	0	1	17:43	0 / 3



Pokażmy, że w Lubinie jest siła! – zachęcają organizatorzy wydarzenia

Fot. Street Workout Lubin

Podciągnij rekord Polski

■ **Każdy może dołożyć cegiełkę do ogólnopolskiego rekordu w podciąganiu się na drążku. Nawet jeśli nie uprawiamy kalisteniki i na co dzień nie odwiedzamy siłowni, to możemy przyjść i zrobić choć kilka powtórzeń, które zostaną zapisane na konto polskiego pull up.**

Hasło, jakie przyświeca inicjatywie Street Workout Lubin i lubińskiej galerii to: „Pokaż, że w Lubinie jest siła!”. Każdy mieszkaniec naszego powiatu może przyczynić się do polskiego rekordu w podciąganiu. Rywalizujemy z całym globem, gdyż w tym czasie na każdym kontynencie odbędzie się podobna inicjatywa. Razem powalczymy o jak najwyższy wynik w rankingu światowym.

Bicie rekordu odbędzie się przed lubińską galerią już 9 września, a więc w światowym dniu podciągania. Street Workout Lubin i współorganizatorzy przygotowali dla wszystkich atrakcje, nie tylko sportowe. Będzie można potańczyć, spróbować swoich sił w różnych układach workout, a na najmłodszych czeka między innymi sala zabaw i malowanie twarzy.

MARIUSZ BABICZ

Plan wydarzenia:

- godz. 11-18** start i koniec, przez cały ten czas można przychodzić i się podciągać
- godz. 14** – malowanie twarzy
- godz. 16** – pokaz zumbi z jednym z klubów fitness
- godz. 17** – krótki pokaz grupy Street Workout Lubin
- godz. 18.45** – trening z grupą Street Workout Lubin

nowemalomice.pl

ZADZWOŃ
tel. 76 746 13 77

nm
NOWE MALOMICE



Na zdjęciu Damian Dwornik

■ **Za lubińskimi koszykarzami pierwszy sparing, który oficjalnie zainaugurował przygotowania do sezonu II ligi. Przeciwnikiem SMK była drużyna KKS Siechnice.**

Lubinianie wygrali mecz 72:56. W sobotę SMK Lubin rozegra kolejną grę kontrolną. W drugim meczu sparingowym nasi zawodnicy ulegli ekipie RKKS Rawii Rawag Rawicz 53:76.

– To początek naszych gier sprawdzających i na pewno brakuje przede wszystkim zgrania zespołu, ale na to przyjdzie czas. Ważne jest, abyśmy realizowali założenia trenera – podkreśla Łukasz Skibiński, SMK Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Kolejne mecze kontrolne:

- 10 września** – Tarnovia Tarnów Podgórny, Domino Inowrocław (wyjazd)
- 13 września** – Sudety Jelenia Góra (dom – KEN)
- 16 września** – Górnik Wałbrzych (wyjazd)



Tenis stołowy w naszym mieście powoli się odradza.

Rozpocznij przygodę z tenisem stołowym

■ Klub Tenisa Stołowego Zagłębia Lubin rozpoczął nabór. Po wielu latach sport ten wraca na salony i śmiało można powiedzieć, że już na stałe.

Wraz z nowym sezonem 2017/2018 klub rozpoczął nabór do sekcji tenisa stołowego. Trenerzy nie ukrywają, że liczą na dzieci i młodzież z Lubina, ale w swoje szeregi zapraszają także starszych amatorów tenisa stołowego. Liczba miejsc jest ograniczona.

Trenerem TS Zagłębie Lubin jest Sławomir Słowiński. Ma on doświadczenie w pracy zarówno z młodzieżą, jak i seniorami. Ostatnio był szkoleniowcem występującego w ekstraklasie klubu z Polkowic. Należy podkreślić, że już od tego sezonu nasza sekcja wystąpi w rozgrywkach II ligi pań. Mecze lubinianki rozgrywać będą w hali przy Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie. Więcej informacji na temat klubu na stronie internetowej www.TsZaglebieLubin.pl.

MARIUSZ BABICZ

Rugby twoim sportem

■ Miedziowi Rugby Lubin, którzy od kilku lat mocno rozwijają grupy młodzieżowe, ruszają z kolejnym naborem. Apeli kierowany jest do chłopców i dziewcząt, a grupy do jakich zapraszają młodych sportowców to: miniżak, żak, młodzik, kadet i junior.

Miedziowi zapraszają wszystkich zainteresowanych rugby we wtorek 12 września oraz w piątki 8 i 15 września na godzinę 18 na stadion Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie (koło hali sportowej). Szczegóły u trenera Tomasza Nimczyka pod numerem telefonu: 606 240 596.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Rugbyści zapraszają młodych lubinian do drużyny w pięciu kategoriach wiekowych

Nowe rekordy z deszczem w tle

» Tegorocznemu VIII Maratonowi Pieszo i Rowerem Dookoła Lubina towarzyszył deszcz. Pomimo intensywnych opadów, niezłomni piechurzy pokonali zaplanowane dystanse bez większych problemów i prawie wszyscy zameldowali się na mecie, czyli na lodowisku Regionalnego Centrum Sportowego. Tam czekał na nich gorący posiłek i zasłużony medal.

29 uczestników wyruszyło na koronny stu-kilometrowy dystans, z czego na trasie z różnych powodów zrezygnowało ośmiu z nich. Na mecie jako pierwszy pojawił się duet Łukasz Kozieł z Siedleci i Przemysław Ziemba z Lubina, który pokonał dystans w 13 godzin 31 minut. Panowie wiodli prym w grupie od samego początku maratonu.

– Jest to drugi czas w historii naszego maratonu po zawodnikach z Wrocławia – komentuje Jan Doleziński, wiceprezes STP Wędrowiec i sędzia maratonu.

Rowerzyści pomimo kilku problemów technicznych, dojechali na metę. Podczas jazdy mogli liczyć na ewentualną pomoc piechurów i innych kolegów na jednośladoch.

– Szedłem na żywioł, bo był to mój debiut. Trasy nie znałem. Świetne podjazdy i ścieżki, zwłaszcza koło Gorzycy. Są bardzo fajne podjazdy, a jednym z najciekawszych jest Góra Wędrowca ze świetnym zjazdem – mówi Paweł Szewczyk z Lubina, który zdecydował się na rowerowy dystans 50 km.

Nagrodę dla najmłodszego uczestnika otrzymała Iga Kulak (rocznik 2007) z miejscowości Gaiki, która przejechała ze swoim tatą rowerem 75 km.

Do dwóch w historii pań, które przeszły dystans 100 km dołączyły kolejne dwie: Anna Lipińska i Paulina Rута ze Złotoryi. Najstarszym uczestnikiem był zaprawiony w boju piechur, Zbigniew Kościelny (rocznik 1934), który otrzymał pamiątkową tabliczkę z okazji przejścia łącznie 500 kilometrów w maratonie Dookoła Lubina. Taką samą pamiątkę za podobny wyczyn otrzymał Zdzisław Wołocha.

Na każdym z dystansów panowała wspaniała atmo-

sfera i walka o jak najlepszy wynik w większości przypadków schodziła na plan dalszy.

– Jestem zadowolony z naszego startu. Szedłem z żoną Kasią. Decyzja o podjęciu takiej trasy łatwa nie była, bo pięćdziesiąt kilometrów pieszo, to jednak spory odci-



Kamil Kozub i Dominik Sas przeszli 100 km

nek. Trasa piękna i dopiero na Ustroniu złapał nas dość poważny deszcz. Jednak doszliśmy na metę cali i zdrowi. Co do samej trasy, to ludzie myślą, że Lubin to sypialnia i blokowiska, a wcale tak nie jest. Wystarczy wyjść kilkanaście kilometrów poza granice miasta i świat się zmienia. Trasa jest urokliwa, pełna urozmaiconych lasów czy załazek. Trzeba się wczuć i cieszyć samym wędrowaniem, bo daje to ogromną satysfakcję – przyznaje Andrzej Dubicki z STP Wędrowiec.

Nawet deszcz nie zatrzymała wędrowców. – Najczęściej tak jest, że deszczowa pogoda, jaką mieliśmy podczas maratonu, motywuje do większego wysiłku i bywa tak, że więcej



Zmęczona, ale śmiechnięta Anita Piętko z Lubina

ny marsz na Śnieżkę, który przy skwarze ukończyło tylko trzydzieści procent śmiałków – wspominają organizatorzy.

Maraton odbył się dzięki środkom własnym STP Wędrowiec, a także dotacjom i wsparciu rzeczowym z Urzędu Miejskiego w Lubinie, RCS, a także Stowarzyszenia Lubin 2006. – Bardzo chętnie wspieramy takie inicjatywy i cieszymy się, że jest tak duże zainteresowanie – mówi Tymoteusz Myrda, szef Stowarzyszenia Lubin 2006.

Oficjalne wyniki maratonu można znaleźć w internecie na stronie: wedrowieclubin.pl/wyniki-maratonow.html.

MARIUSZ BABICZ

osób kończy dystans, niż przy upalnej aurze. Przykładem może być zeszłorocz-



Maja Czajkowska z koleżanką